



MIESIĘCZNIK  
STOWARZYSZENIA  
BIBLIOTEKARZY POLSKICH  
I BIBLIOTEKI PUBLICZNEJ M.ST. WARSZAWY

7-8/2002

# BIBLIOTEKARZ

Cena zł 16,00

**Elżbieta GÓRSKA,  
Katarzyna WINOGRODZKA:**  
Raport o stanie komputeryzacji bibliotek publicznych 2002

**Jadwiga SADOWSKA:**  
Myśleć racjonalnie o automatyzacji bibliotek

**Małgorzata KOWALSKA:**  
Centrum Digitalizacyjne w Państwowej i Uniwersyteckiej  
Bibliotece w Getyndze i jego projekt *Gutenberg digital*

**Janina KOSMAN:**  
Kodeks bibliotekarskiej etyki na Łotwie

# NOWA EDYCJA SYSTEMU PATRON

Komputerowy system biblioteczny  
**PATRON**  
dla Windows  
to najnowocześniejsze oprogramowanie  
dla dużych i średnich bibliotek.

Zapraszamy do naszej nowej witryny  
w Internecie [www.mol.com.pl](http://www.mol.com.pl)

Zaprezentujemy system biblioteczny  
**PATRON** w siedzibie biblioteki.

**MOL** <sup>SP</sup> Sp. z o.o.

81-340 Gdynia  
ul. Hryniewickiego 10  
tel./fax (058) 661 15 83  
tel./fax (058) 620 39 53  
e-mail: [mol@mol.com.pl](mailto:mol@mol.com.pl)

---

# Mówiąc między nami

---

Dni Bibliotek i Bibliotekarza są obchodzone uroczysto z udziałem władz. Zaletą tego święta jest promocja bibliotek i bibliotekarzy w życzliwej atmosferze. Skłania ono władze samorządowe do refleksji nad rolą bibliotek w społecznościach lokalnych i przypomina o obowiązkach wynikających z odpowiedzialności samorządów za sprawy edukacji i kultury. Wypowiada się wówczas wiele ciepłych słów; dość często towarzyszą im nagrody pieniężne i odznaczenia regionalne dla bibliotekarzy. Dni stanowią także okazję do przypomnienia zasług osób, które już pożegnały się z aktywnym uprawianiem zawodu.

W tym roku uczestniczyłem w kilku uroczystościach, które dawały możliwość do obserwacji, rozmów i refleksji. Wynika z nich, że przyzwyczajamy się do rzeczywistości, do tego co jest, cieszymy się z drobnych zmian na lepsze, choć to przypadki niezbyt częste, lubimy, by mówiono o nas dobrze, drażnią nas już ciągle narzekania i biadolenie, ale nie wierzymy w radykalną poprawę sytuacji i bardzo boimy się, by nie stracić pracy, nie narazić się szefowi, nawet gdy – a może przede wszystkim – jest to profesjonalne zero. Strach coraz częściej dusi naszą odwagę publicznego wypowiadania się i ogranicza pole widzenia do spraw bieżących, a zwłaszcza przetrwania. Postępujące upolitycznienie w obsadzaniu stanowisk kierowniczych, które nie omija również bibliotek, coraz częściej rozmija się z racjonalnością i zdrowym rozsądkiem.

Rozpadają się więzi w bibliotekach i w sieciach bibliotecznych, co widać najlepiej na przykładzie bibliotek publicznych. Każda z bibliotek wojewódzkich przekształca się powoli w odrębny, nieporównywalny z innymi model biblioteki, słabną i różnicują się ich funkcje ponadlokalne. To samo dotyczy bibliotek powiatowych, których tworzenie przebiega nadal niemrawo, a ich realizowane modele funkcji ponadlokalnych, co wycenia się w podpisywanych umowach i porozumieniach ze starostami na 5, 10, 50, 100 czy 200 tys. zł, są zróżnicowane jeszcze bardziej. W tych warunkach biblioteki miejskie i gminne nie mają wyboru – muszą liczyć głównie na siebie.

Zadziwiająco, że ta sytuacja przyjmowana jest spokojnie, jakby wszystkim – i bibliotekarzom i władzom samorządowym oraz administracji rządowej – odpowiadała. Dla władz biblioteki to na ogół wypożyczalnie książek. Taki obraz każdy z członków władz przyswajał sobie od dzieciństwa. I wielu z nich „w głowę zachodzi”, dlaczego biblioteki nie można umieścić w kącie innej instytucji i do czego potrzebny jej komputer czy dostęp do Internetu. Więc jeśli biblioteka jest i wypożycza, to dobrze i nie ma powodu do zmian. Chwałę więc bibliotekarzy za upowszechnianie książki, za poświęcenie, niekiedy nagradzając dyplomami i kwiatami oraz wspominając ze wzruszeniem i sympatią osoby, które wypożyczały im książki czy opowiadały bajki w dzieciństwie...

Nie spotkałem się natomiast ze strony władz samorządowych i administracji rządowej z próbami rzetelnej oceny działań, wyrażania oczekiwań, np. rozwinięcia określonych usług, polepszenia ich jakości itp. W wystąpieniach przedstawicieli władz to temat rzadki, jeśli w ogóle obecny. Tak jak gdyby nie odpowiadały one za sprawy edukacji i kultury społeczności lokalnych i nie były właścicielami bibliotek, a jedynie ich administratorami z nadania dominującego układu politycznego. Z taką konstatacją klóć się jednak obserwowane przejawy dumy części samorządów z działalności bibliotek, ich zaangażowanie w poprawę warunków pracy, co czynią mimo dużych braków finansowych w budżetach samorządowych. Jak to tłumaczyć?

Sadzę, że wszystko zależy od ludzi. Niektórzy w skrajnie złych warunkach nie wyzbywają się chęci działania obywatelskiego w imię interesu społecznego, i to oni swymi działaniami w dużej mierze animują przestrzeń społecznej aktywności; inni łatwo o tym interesie zapominają, zastępując go interesem partyjnym lub własnym. Centralizacja systemu finansowego w państwie sprzyja nie społecznikom, lecz biernym administratorom. To bowiem władze centralne, decydując o systemie finansowania bibliotek i podziale środków, faktycznie decydują m.in. o tym, ile pieniędzy będzie na zakup nowych książek. W tym roku na ten ostatni cel zamierza się wyasygnować z budżetu centralnego 1 mln zł – kilkakrotnie mniej niż w roku poprzednim.

W ostatnich latach, bez względu na barwy partyjne, dominujące układy polityczne umacniały centralizację decyzji finansowych z oplakany – na ogół – skutkami dla budżetów bibliotecznych. Nic więc dziwnego, że zdając sobie sprawę z miserii środków na biblioteki, władze wszystkich poziomów unikają mówienia o zadaniach bibliotek, o polityce bibliotecznej...

Opinia publiczna na ten temat milczy. Może ona być dużym sprzymierzeńcem bibliotekarzy, zwłaszcza w perspektywie wyborów, gdy wreszcie zainteresuje się bibliotekami.

*Jan Wołosz*

Elżbieta Górską  
Katarzyna Winogrodzka

## Raport o stanie komputeryzacji bibliotek publicznych 2002

Prezentujemy wybrane fragmenty informacji „Stan i plany komputeryzacji bibliotek publicznych” przygotowanej przez Komisję Automatyzacji przy ZG SBP na prośbę Departamentu Książki Ministerstwa Kultury. Materiał ten został opracowany na podstawie dokumentów udostępnionych Komisji przez Ministerstwo Kultury oraz odpowiedzi dyrektorów wojewódzkich bibliotek publicznych, (wbp) na pytania ankiety opracowanej przez Komisję dla uzupełnienia i uściślenia danych zawartych w materiałach Ministerstwa Kultury.

Zarówno krótki czas na opracowanie materiału jak i niespójność niektórych uzyskanych z wbp danych pozwoliły jedynie na szacunkowe określenie aktualnego stanu zaawansowania bibliotek w proces komputeryzacji. Analizując przytoczone liczby, należy również uwzględnić fakt, że dla zebrania danych statystycznych użyto określenia „biblioteka skomputeryzowana i komputeryzująca się”, tak więc obejmują one zarówno duże biblioteki zaawansowane we wdrażaniu zintegrowanych systemów jak i te, które posiadają sprzęt komputerowy (często jedno stanowisko) i zakupiły program biblioteczny. Dla przeprowadzenia porównań wykorzystano wyniki badań przeprowadzonych w roku 2000<sup>1</sup> oraz publikowane dane statystyczne<sup>2</sup>.

Według danych uzyskanych na podstawie wspomnianego badania ankietowego, przeprowadzonego w kwietniu 2002 r., ogólna liczba bibliotek publicznych w Polsce wynosi 8858 (w tym 18 wojewódzkich i 198 powiatowych). Z tej liczby 15% podjęło działania związane z komputeryzacją czynności bibliotecznych.

Tab. 1

Biblioteki	2000	2002
Liczba bibliotek publicznych i ich filii	8946	8858
w tym komputeryzujących się	831	1336
Procent bibliotek komputeryzujących się	9,3%	15,08%

Zaledwie 7,7% bibliotek publicznych ma dostęp do Internetu, 4% daje możliwość korzystania z zasobów informacyjnych Internetu użytkownikom, a 2,1% promuje swoją działalność za pomocą stron WWW (wykresy 1, 2).

Dla ułatwienia interpretacji tych danych przytaczamy kilka liczb ilustrujących sytuację bibliotek publicznych w innych krajach europejskich i tak:

Tab. 2

w Danii:	100% bibliotek publicznych jest skomputeryzowanych, 75% udostępnia Internet;
w Hiszpanii:	77% bibliotek publicznych posiada katalogi elektroniczne, 18% bibliotek publicznych ma dostęp do Internetu
(wg <a href="http://www.IFLA.org/vii/s8/country.htm">www.IFLA.org/vii/s8/country.htm</a> )	
na Węgrzech:	100% miejskich bibliotek publicznych i 40% wiejskich bibliotek publicznych jest skomputeryzowanych;
w Estonii:	37% bibliotek publicznych posiada katalogi elektroniczne
(informacje uzyskane drogą elektroniczną od koordynatorów krajowych projektu Unii Europejskiej PULMAN)	

### Biblioteki wojewódzkie

Grupa 18 bibliotek wojewódzkich charakteryzuje się różnym stanem organizacyjnym, znaczną różnicą w liczbie gromadzonych zbiorów i obsługiwanych użytkowników. Dziesięć spośród tych bibliotek (Bydgoszcz, Katowice, Kraków, Lublin, Łódź, Szczecin, Toruń, Warszawa, Wrocław, Zielona Góra) ma status placówek naukowych.

Wszystkie biblioteki wojewódzkie są zaawansowane w komputeryzacji prac bibliotecznych.

Wszystkie wojewódzkie biblioteki pracują w sieciach lokalnych, jedna z nich korzysta z dwóch sieci lokalnych bez połączenia między

budynkami (Książnica Podlaska). Liczba stacji roboczych w poszczególnych bibliotekach jest zróżnicowana i wynosi od 27 do 200 stacji roboczych pracujących w sieci. Należy podkreślić, że tylko jedna biblioteka zadeklarowała, iż posiadany sprzęt stanowi pełne przewidywane docelowo wyposażenie biblioteki w sprzęt pracujący w sieci (Biblioteka Śląska). Pozostałe biblioteki stwierdzają, że posiadany przez nie sprzęt to od 29% do 84% przewidywanej liczby stanowisk. Sytuację tę pogarsza stosunkowo duża liczba sprzętu zakupionego przed rokiem 1996. Sprzęt ten w najbliższym czasie powinien zostać wycofany z eksploatacji, a stanowi on we wszystkich bibliotekach wojewódzkich znaczną część wyposażenia.

Uwzględniając dane dotyczące liczby sprzętu, który powinien zostać w najbliższym czasie wycofany z eksploatacji, należy stwierdzić, że liczba sprzętu posiadanego aktualnie przez wbp stanowi od 13% do 99% przewidywanych docelowo do pracy w sieciach lokalnych stanowisk roboczych i kształtuje się następująco:

Wyposażenie wbp w sprzęt komputerowy, procent planowanej docelowo liczby stacji roboczych (układ alfabetyczny wg miast – siedzib wbp)

Białystok	30%	Olsztyn	28%
Bydgoszcz	27%	Opole	70%
Gdańsk	56%	Poznań	83%
Gorzów	43%	Rzeszów	29%
Katowice	99%	Szczecin	43%
Kielce	13%	Toruń	35%
Kraków	21%	Warszawa	46%
Lublin	76%	Wrocław	brak danych
Łódź	74%	Zielona Góra	39%

W grupie stosunkowo dobrze wyposażonych placówek znalazły się: Biblioteka Śląska (Katowice) – 99%; Poznań (WBP) – 83%; Lublin (WBP) – 76%; Łódź (WBP) – 74%; Opole (WBP) – 80%. Pozostałe biblioteki, zwłaszcza te wykorzystujące w swojej pracy duże zintegrowane systemy biblioteczne (lub planujące ich zakup) o ściśle określonych parametrach sprzętowych, znajdują się w niezwykle trudnej sytuacji. Jest to wynikiem braku systematycznego dopływu środków na modernizację posiadanego wyposażenia.

Wszystkie biblioteki wojewódzkie udostępniają informację o zbiorach w sieci lokalnej. Część z nich zamknęła tradycyjne katalogi kartkowe i zapewnia dostęp do informacji o nowych nabytkach jedynie w postaci elektronicznej. Część wbp rozszerzyła wykorzystanie posiadanego oprogramowania bibliotecznego do wydruku inwentarzy (14), statystyki rocznej

GUS (10), skontrum (10). Siedemnaście bibliotek wojewódzkich prowadzi serwis WWW, 11 z nich zapewnia w sieciach rozległych dostęp do katalogów własnych biblioteki. Większość bibliotek wojewódzkich (15) zapewnia odpowiednie parametry techniczne dostępu do Internetu (łuczne stałe z odpowiednią przepustowością). Dwie wbp (Warszawa i Gorzów Wlkp.) posiadają łącza stałe o zbyt niskiej przepustowości. Jedna biblioteka wojewódzka (Opole) ma dostęp do Internetu poprzez linię telefoniczną (modem). Większość bibliotek wojewódzkich zapewnia użytkownikom korzystanie z Internetu na różnych zasadach, często odpłatnie. Jedynie trzy wbp (Łódź, Warszawa, Szczecin) udostępniają swoje katalogi przez KaRo (Katalog Rozproszony Bibliotek Polskich), umożliwiając użytkownikom szybki dostęp do informacji o zbiorach 59 polskich bibliotek naukowych.

### Biblioteki powiatowe

W strukturze administracyjnej Polski na 308 powiatów ziemskich i 64 powiaty grodzkie, powołano dotychczas (marzec 2002) 198 bibliotek powiatowych. Często biblioteki pełnią funkcję bibliotek powiatowych jednocześnie dla powiatu grodzkiego i ziemskiego. Według danych przesłanych przez wbp w odpowiedzi na ankietę deklarują one opiekę nad 350 powiatami (wykres 3).

W dwóch powiatach grodzkich (Łódź, Kraków) działa więcej niż jedna biblioteka powiatowa.

Prezentowane dane odnoszące się do stanu komputeryzacji dotyczą wyłącznie liczby powołanych bibliotek powiatowych i pełniących funkcję bibliotek powiatowych. Spośród 198 bibliotek powiatowych 90% stanowią biblioteki, które podjęły proces komputeryzacji. W roku 2000 (dane z września) jedynie 74% działających wówczas 104 bibliotek powiatowych podjęło komputeryzację (wykres 4).

Stan zaawansowania powiatowych bibliotek publicznych (pbp) w komputeryzacji procesów bibliecznych jest następujący:

Tab. 3

Skomputeryzowane czynności biblieczne	2000	2002*
Rejestracja czytelników i wypożyczeń	20	44
Tworzenie własnych baz bibliograficznych	23	63
Tworzenie katalogów komputerowych	46	141
Tworzenie własnych baz pełnotekstowych i fakto- graficznych	2	11
Przejmowanie danych z obcych baz danych	44	117
Gromadzenie zbiorów	16	97
Wydruk inwentarzy	2	51
Skontrum	2	24
Statystyka roczna GUS	3	27

\* dane z roku 2002 bez woj. dolnośląskiego

Spośród 198 pbp 68,2% ma dostęp do Internetu, z tego 37,9% placówek udostępnia Internet użytkownikom, 29,8% pbp prowadzi własne serwisy WWW.

Zmiany w liczbie bibliotek powiatowych udostępniających Internet ilustruje poniższe zestawienie.

Tab. 4

Internet w bibliotekach powiatowych w liczbach	2000	2002
Liczba bibliotek z dostępem do Internetu	46	135
Liczba bibliotek udostępniających Internet czytelnikom	21	75

Wiele z tych bibliotek udostępnia informacje o swoich zbiorach w sieciach rozległych, część z nich podjęła prowadzenie katalogów centralnych dla swojego powiatu. Grupę najbardziej zaawansowaną w procesie komputeryzacji stanowią były wojewódzkie biblioteki publiczne.

### Biblioteki wiejskie i miejskie

Z ogólnej liczby placówek bibliotecznych blisko 5,5 tys. to biblioteki wiejskie (gminne). Stan komputeryzacji tych placówek kształtuje się na poziomie 7,2% ogółu bibliotek wiejskich, a to stanowi 4,49% ogółu bibliotek publicznych. Z tego do Internetu dostęp ma 2,06% bibliotek wiejskich, w tym najwyższy procent występuje w następujących województwach:

- dolnośląskie – 7,59%;
- lubelskie – 3,43%;
- podkarpackie – 3,06%;
- wielkopolskie – 2,86%;
- śląskie – 2,24%.

W województwach świętokrzyskim i lubuskim żadna z bibliotek wiejskich nie posiada dostępu do Internetu. W pozostałych województwach procent ten kształtuje się od 1,91% do 1,05%. Przy tak niskiej liczbie komputeryzujących się bibliotek wiejskich i posiadających dostęp do Internetu, samo udostępnianie Internetu czytelnikom wypada wręcz tragicznie, bo zaledwie 0,63% bibliotek wiejskich świadczy takie usługi. Umożliwienie korzystania z Internetu czytelnikom i udostępnianie informacji elektronicznej powinno być jedną z pierwszych i podstawowych usług dla użytkowników, i to bezpłatną.

Biblioteki te właściwie nie prowadzą serwisów WWW, tylko 0,27% bibliotek wiejskich (gminnych) ma swoje „wizytówki” w Internecie na stronach urzędów gmin (organów założycielskich).

Lepiej kształtuje się sytuacja w bibliotekach miejskich. Według przeprowadzonych badań 32,38% bibliotek miejskich podjęło wdrażanie procesów komputeryzacji. W tej grupie 15,44% ma dostęp do Internetu, a 9,30% udostępnia Internet czytelnikom. Własne witryny posiada 3,64% bibliotek miejskich, często są one posadowione na serwerach organizatorów. Stan zaawansowania bibliotek miejskich i gminnych w proces komputeryzacji ilustrują wykresy.

Wykresy 5-6 ilustrują ogromne zróżnicowanie stanu komputeryzacji bibliotek miejskich i wiejskich, a tym samym możliwości mieszkańców miast i wsi w zdobywaniu wiedzy i informacji. Te różnice pogłębia fakt, że często biblioteki wiejskie nie mają nawet telefonu. Ten problem został podkreślony w informacji z województwa kujawsko-pomorskiego, gdzie na 478 bibliotek publicznych aż 115 nie ma telefonu!

Stan zaawansowania komputeryzacji procesów bibliotecznych w bibliotekach miejskich i gminnych prezentuje następujące zestawienie:

Tab. 5

Skomputeryzowane czynności biblioteczne	2002
Rejestracja czytelników i wypożyczeń	64
Tworzenie własnych baz bibliograficznych	32
Tworzenie katalogów komputerowych	471
Tworzenie własnych baz pełnotekstowych i faktograficznych	6
Przejmowanie danych z obcych baz danych	340
Gromadzenie zbiorów	166
Wydruk inwentarzy	78
Skontrum	12
Statystyka roczna GUS	28

Analizą objęto 913 komputeryzujących się bibliotek – brak danych z woj. dolnośląskiego oraz części kujawsko-pomorskiego i lubuskiego.

### Internet i dostęp do informacji elektronicznej

Internet w bibliotekach publicznych jest przede wszystkim narzędziem wspomagającym ich funkcję informacyjną. Wykorzystywany jest głównie jako źródło informacji o zbiorach i bazach katalogowych innych bibliotek. Umożliwia również wyszukiwanie informacji lokalnej związanej z terenem działania biblioteki. Poprzez dostęp do różnorodnych baz danych jest niezastąpionym narzędziem dla potrafiącego się nim posługiwać bibliotekarza i użytkownika. Biblioteki publiczne starają się wyko-



rzyszywać globalną sieć do podniesienia jakości obsługi użytkowników.

Zasady korzystania z Internetu określane są w wewnętrznych regulaminach bibliotek i zależą od:

- sposobu dostępu do Internetu (łącze stałe, komutowane),
- liczby stanowisk komputerowych dostępnych czytelnikom,
- warunków lokalowych biblioteki,
- sytuacji finansowej.

Część bibliotek posiadających dostęp do Internetu poprzez łącze stałe zapewnia swoim użytkownikom bezpłatne korzystanie z sieci. Większość bibliotek pobiera za usługi internetowe opłaty, których wysokość ustalana jest w zależności od ponoszonych kosztów (abonament dostawcy usługi lub koszty impulsów telefonicznych). Koszty te są bardzo zróżnicowane i kształtują się na poziomie 2-8 zł za godzinę korzystania z Internetu. Do pozytywnych wyjątków należy zaliczyć sytuację w jednej z bibliotek gminnych woj. kujawsko-pomorskiego gdzie zarząd gminy podjął decyzję o bezpłatnym udostępnieniu Internetu w bibliotece na 3 stanowiskach.

Niektóre biblioteki nie posiadające własnych komputerów zapewniły swoim czytelnikom dostęp do Internetu w ośrodkach kultury mieszczących się w tym samym budynku.

Wspólną zasadą przyjętą przez biblioteki jest zobowiązanie użytkownika do korzystania z tych zasobów sieci, które nie naruszają obowiązujących prawa.

Biblioteki publiczne starają się także wykorzystywać możliwości, jakie daje Internet do promowania swoich usług. Na podkreślenie zasługuje szybkie tempo tworzenia stron WWW bibliotek publicznych. W ciągu 2001 r. powstało ich więcej (82) niż przez wszystkie lata do 2000 r. łącznie (51). Powstają zwłaszcza w miastach powiatowych i małych miejscowościach<sup>3</sup>.

Dobrze wyposażone w sprzęt komputerowy i szybkie łącza internetowe biblioteki organizują także laboratoria oraz czytelnie internetowe.

Poczta elektroniczna w bibliotekach jest wykorzystywana do rezerwacji materiałów bibliotecznych, realizowania kwerend (wysyłanie użytkownikom tematycznych spisów bibliograficznych). Pomocna jest także na etapie pozyskiwania dokumentów – służy kontaktom z wydawcami i księgarniami. Stanowi narzędzie ułatwiające przepływ informacji wewnątrz biblioteki (dystrybucja dokumentów i komunikatów służbowych) oraz między bibliotekami, zarówno polskimi jak i zagranicznymi. Poczta

elektroniczną niektóre biblioteki rozsyłają także swoje dane (np. rekordy z bibliograficznych baz danych). Dystrybucja danych elektronicznych odbywa się także przy wykorzystaniu oprogramowania bibliotecznego umożliwiającego dostęp do bazy online oraz na dyskietkach i płytach CD-ROM. W ten sposób biblioteki udostępniają rekordy z baz danych służące do tworzenia lokalnych katalogów elektronicznych, a także informatory i bibliografie regionalne.

Duże biblioteki publiczne zapewniają swoim czytelnikom możliwość korzystania z komercyjnych baz czasopism elektronicznych dostępnych w Internecie (np. bazy EBSCO).

## Oprogramowanie biblioteczne

W polskich bibliotekach publicznych zainstalowanych jest obecnie 26 programów komputerowych, produkcji polskiej i zagranicznej, obsługujących funkcje biblieczne. Spośród 18 wojewódzkich bibliotek publicznych 7 posiada duże zintegrowane systemy biblieczne zapewniające kompleksową obsługę czynności bibliecznych: ALEPH (2 biblioteki), HORIZON (1 biblioteka), PROLIB (3 biblioteki) i VTLS (1 biblioteka). Pozostałe placówki korzystają m.in. z oprogramowania MAK, SOWA, LIBRA, PATRON, ISIS oraz wielu innych, często tworzonych na bezpośrednie zamówienie biblioteki. Ta różnorodność stosowanych programów nie ułatwia wymiany informacji, tworzenia wspólnych zasobów sieciowych. Znaczna część z tych programów nie spełnia obowiązujących standardów (przede wszystkim te pisane na indywidualne zamówienia bibliotek). Najczęściej wykorzystywanym w polskich bibliotekach (instalacje w 433 bibliotekach publicznych) specjalistycznym oprogramowaniem jest system MAK autorstwa programistów z Biblioteki Narodowej. Dystrybucja systemu była dotowana ze środków MKiS, co umożliwiło przyspieszenie prac związanych z komputeryzacją w wielu bibliotekach publicznych.

System MAK spełnia rolę stosunkowo taniego i sprawnego oprogramowania bibliotecznego. Umożliwia wymianę danych zgodnie z przyjętymi w polskim i światowym bibliotekarstwie standardami (format USMARC, udostępnianie informacji o zbiorach w Internecie). Program był przygotowany do pracy w przestarzałym już obecnie systemie operacyjnym MS DOS, jednakże systematyczne prace nad rozwojem MAK-a umożliwiły dostosowanie oprogramowania do pracy w używanych obecnie systemach operacyjnych Windows (2000, ME, XP). Dalszy rozwój tego popular-

nego w kraju oprogramowania bibliotecznego wymaga jednak pewnych nakładów finansowych, m.in. na prace projektanckie, profesjonalny serwis o ogólnopolskim zasięgu itp.

Funkcje pomocnicze dla programów bibliotecznych spełnia typowe oprogramowanie biurowe: Pakiet MS Office, edytory tekstów, arkusze kalkulacyjne oraz systemy finansowo-księgowo.

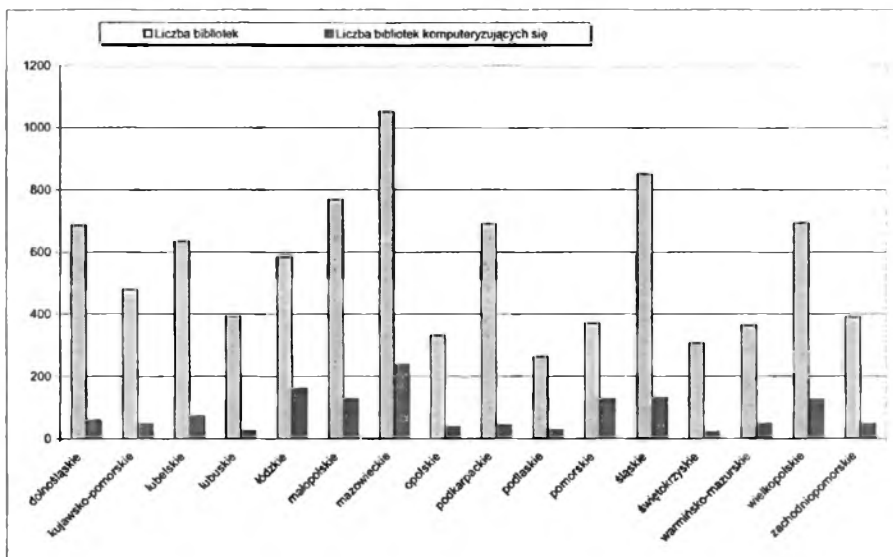
*Elżbieta Górska jest wicedyrektorem Biblioteki Publicznej m.st. Warszawy Biblioteki Głównej Województwa*

*Mazowieckiego i przewodniczącą Komisji Automatyzacji przy ZG SBP, a Katarzyna Winogrodzka – kierowniczką Działu Automatyzacji w tej samej bibliotece.*

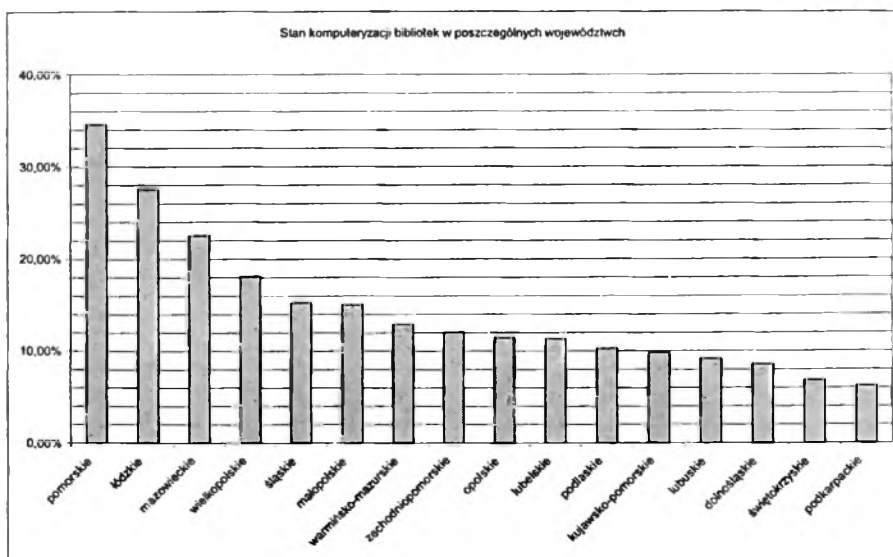
**PRZYPISY:**

- <sup>1</sup> *Jak automatyzujemy biblioteki publiczne?* Warszawa: Wydaw. SBP, 2001. – (Propozycje i Materiały; 45).
- <sup>2</sup> „Biblioteki Publiczne w Liczbach 2000”. Warszawa: BN, 2001.
- <sup>3</sup> Wg A. Komperda: *Biblioteki polskie na stronach WWW. Raport 2001.* <http://cbib.oss.wroc.pl>

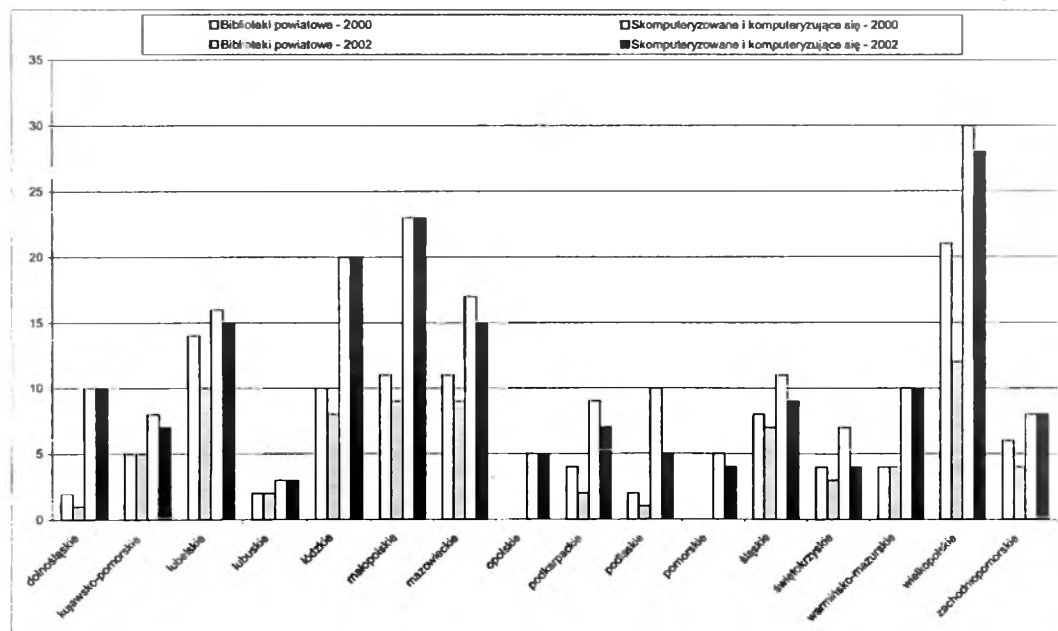
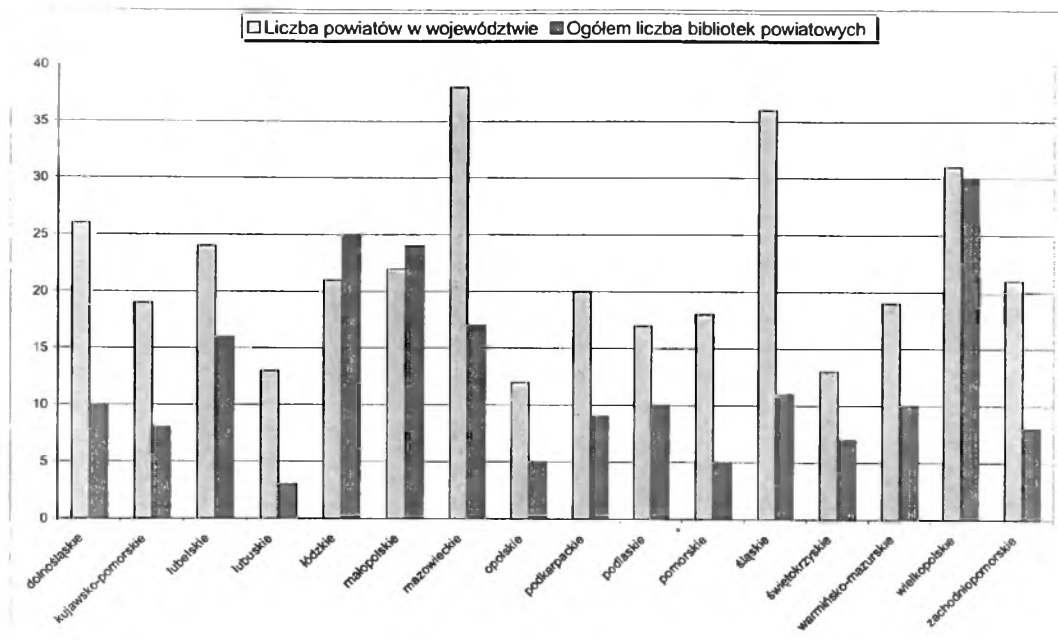
Wykres 1

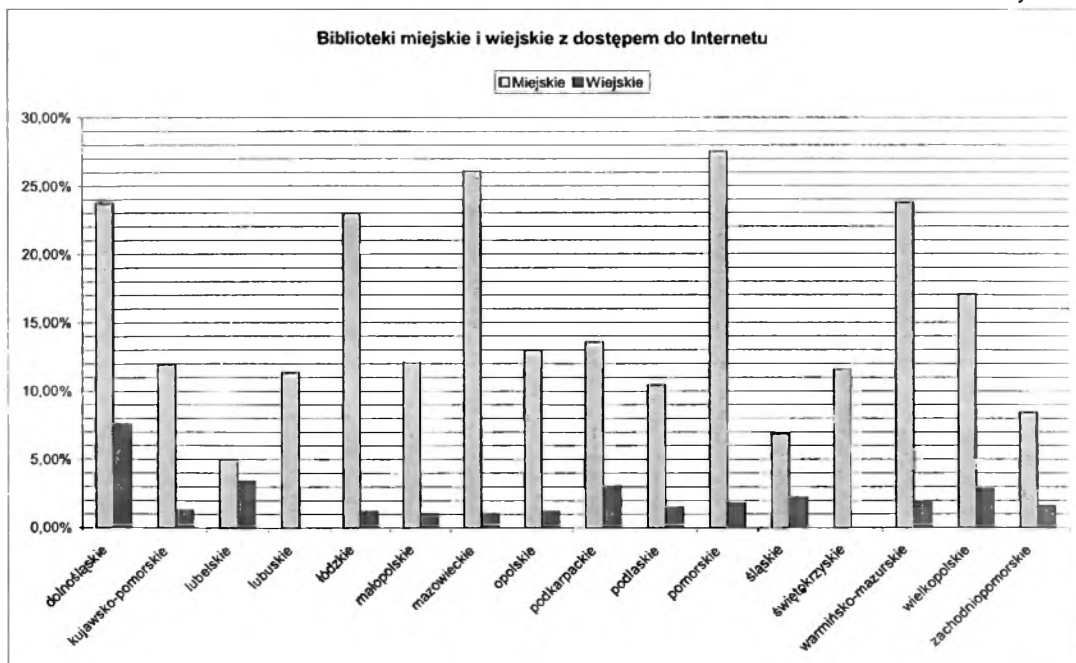
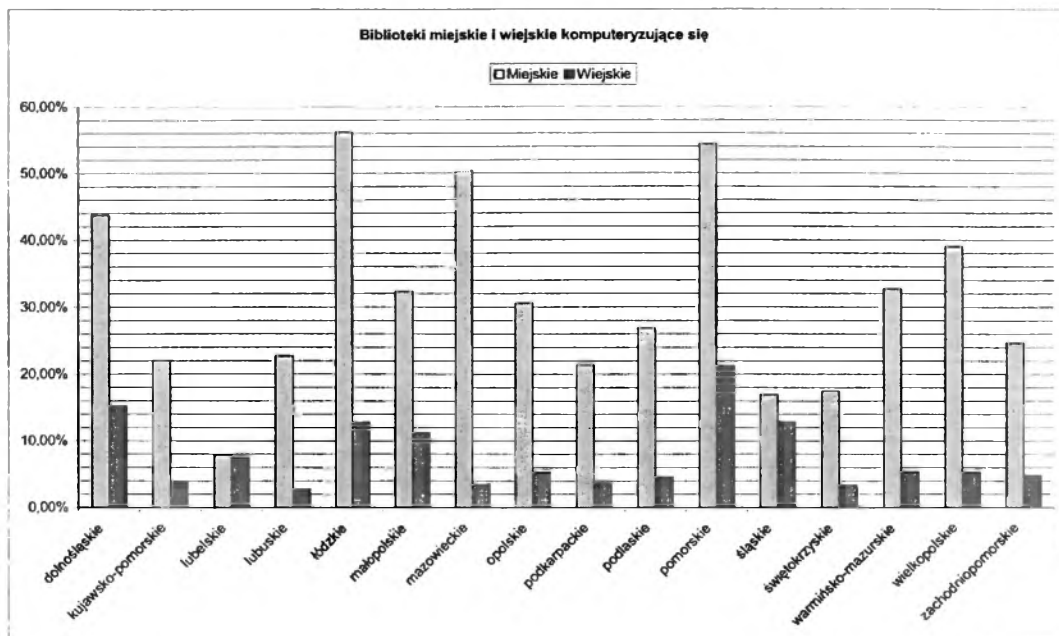


Wykres 2









---

Jadwiga Sadowska

## Mysleć racjonalnie o automatyzacji bibliotek

---

Dwa lata temu na łamach „Bibliotekarza” (12/2000) wyraziłam zdanie o potrzebie zbudowania polskiego systemu komputerowego dla bibliotek w kraju. Istota rzeczy sprowadzała się do propozycji, aby tak wielki kraj, jak Polska, mający kilkanaście tysięcy bibliotek, zdobył się na rządowy lub międzyresortowy program, którego efektem byłoby zbudowanie nowoczesnego systemu komputerowego dla mniejszych i średnich bibliotek. Odzewem na moją wypowiedź był artykuł Aleksandra Radwańskiego pod znamennym tytułem *„Polski system biblioteczny bez złudzeń”* („Bibliotekarz” 2/2001), w którym autor wyraził m.in. wątpliwość co do sensowności, ogólnie rzecz biorąc, apeli o polski system komputerowy dla bibliotek. Bo właściwie do kogo apelować i z jakim skutkiem? Przecież stan automatyzacji polskich bibliotek nie jest dla nikogo tajemnicą, a zwłaszcza nie powinien być obcy decydem, mającym wpływ na sprawy finansowe. Nie wątpię, że odpowiedzialni za naukę i kulturę (może nawet wysoką) pracownicy takich instytucji, jak Ministerstwo Edukacji, Ministerstwo Kultury, Komitet Badań Naukowych znają stan rzeczy. Dlaczego jednak nie uważają za stosowne podjęcie odpowiednich inicjatyw? Być może nie poczuwają się do tego, bo nie spotykają się z silnymi naciskami ze strony takich ciał, jak Krajowa Rada Biblioteczna, Konferencja Dyrektorów Bibliotek Publicznych, Konferencja Dyrektorów Bibliotek Szkół Wyższych, Sejmowa/Senacka Komisja Kultury. Być może uważają, że nie ma o co kruszyć kopii, bo przecież kilka lat temu Fundacja Mellona wsparła kilkadziesiąt bibliotek w Polsce, które zakupiły zagraniczne systemy komputerowe, więc nie jest tak źle. Być może wydaje się im, że dla rozwoju cywilizacyjnego kraju są sprawy ważniejsze niż biblioteki. Nie potrafię odpowiedzieć, czym można uzasadnić kompletny brak zainteresowania sprawami wsparcia automatyzacji bibliotek, zwłaszcza publicznych, ze strony wyżej wymienionych instytucji i organizacji? Tak, jak nie znajduję odpowiedzi na pytanie, dlaczego dostęp do Internetu może być finansowany z budżetu

państwowego w bibliotekach akademickich, a nie może być finansowany w bibliotekach publicznych w Łomży, Sieradzu czy Ciechanowie, gdzie wprawdzie nie ma wyższych uczelni państwowych, ale za to są studenci, którzy mają ograniczony i bardziej kosztowny dostęp do tego samego Internetu za pośrednictwem biblioteki publicznej, która na ich terenie pełni dokładnie taką samą rolę, co biblioteka uczelniana w Warszawie czy Gdańsku. Żaden cywilizowany kraj na takie zróżnicowanie sobie nie pozwala. W ramach programów rządowych finansuje się bezpłatny lub niskopłatny dostęp do Internetu w krajach skandynawskich, w Wielkiej Brytanii, Słowenii, Chorwacji. Dziwi mnie, że rektorzy wyższych uczelni i dyrektorzy bibliotek akademickich i innych naukowych, nie wystąpią solidarnie o zmianę wyjątkowo bzdurnych przepisów i nie staną w obronie pokrzywdzonych bibliotek publicznych i szkolnych. To doprawdy wstyd, ale czy można myśleć o wstydzie, gdy w grę wchodzi pieniądze i wąsko pojmowany interes własnej instytucji? W takich sytuacjach za wszelką cenę trzeba udowodniać, że jednym jest coś bardziej potrzebne niż innym, że dla dobra rozwoju postępu i wiedzy potrzebny jest dostęp do Internetu, np. w Bibliotece Uniwersyteckiej w Warszawie, a niepotrzebny w największej Bibliotece Publicznej m. st. Warszawy, że potrzebna jest retrokonwersja katalogów w jakichś bibliotekach, a niekonieczna w Bibliotece Narodowej, podczas gdy to w tej ostatniej jest najbardziej uzasadniona ekonomicznie ze względu na bibliografię narodową i jej rolę w tworzeniu zbiorów informacyjno-wyszukiwawczych w bibliotekach w kraju. Dziwić może fakt, że do tej pory Komitet Badań Naukowych, w którego komisjach zasiadają przecież ludzie nauki, związani także z bibliotekarstwem, nigdy nie poparł w sposób skuteczny inicjatywy zamówienia pakietu programowego z myślą o bibliotekach małych i średnich, których jest przecież w Polsce kilka tysięcy. Zapewne nie byłoby to kosztowne przedsięwzięcie w stosunku do korzyści. Podobnie nie wykazało zainteresowania Ministerstwo Kultury, ani Ministerstwo Edukacji, choć odpowiednie projekty w tej sprawie wychodziły m.in. z Biblioteki Narodowej i Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich.

Przypomnijmy kilka faktów. W bibliotekach polskich działają systemy produkcji krajowej mające po kilkaset instalacji: MAK, SOWA, MOL, PROLIB (ok. 50 instalacji).

Ponadto jest jeszcze kilkanaście systemów polskich, zbudowanych w przeszłości, mających po 10, 20 czy 30 instalacji. W ramach pomocy Fundacji Mellona w początkach lat dziewięćdziesiątych kilkadziesiąt bibliotek kupiło systemy zagraniczne: VTLS, Aleph, Horizon, Tinlib, które w sumie mają nie więcej niż 150 instalacji. Ale w Polsce, jak wiemy, są dziesiątki tysięcy bibliotek, z czego, według moich szacunków tylko około 3000 korzysta z polskich systemów komputerowych. Systemy te są dobre, ale powstały w okresie, gdy mieliśmy nieco inne wymagania i możliwości techniczne w bibliotekach. Tymczasem zmieniają się technologie informatyczne (przechodzenie od środowiska DOS do Windows, Internet), zmienia się też sytuacja w bibliotekach polskich. Od trzech lat trwają prace nad organizacją narodowego katalogu centralnego NUKAT, obsługiwanego przez system amerykański VIRTUA. Przedsięwzięcie ruszy w połowie 2002 roku. Z katalogiem centralnym (bazą danych) będą mogły współpracować biblioteki mające u siebie odpowiednie oprogramowanie. Na razie bierze się pod uwagę wyłącznie systemy zagraniczne: VTLS, ALEPH, HORIZON, INNOPAC i jeden polski PROLIB. Czy będą mogły podjąć łatwą współpracę z bazą centralną biblioteki nie mające tych systemów? Jakies próby dostosowania się podejmuje MAK. Nie można skazywać na alienację bibliotek, tylko dlatego, że w swoim czasie nie wsparła ich Fundacja Mellona. Sprawa ta nie powinna być tylko problemem tych bibliotek, ale problemem odpowiednich gremiów odpowiedzialnych za poziom rozwoju nauki i kultury w Polsce. Ciągłe nie jest jeszcze za późno na systemowe wsparcie automatyzacji bibliotek, zwłaszcza przez Komitet Badań Naukowych (lub jego następcę), bowiem co najmniej 60% bibliotek (publicznych i szkolnych) nie podjęło jeszcze procesu automatyzacji z braku środków. Dajmy spokój wizjom elektronicznych bibliotek rozciąganych w kręgach ministerialnych i rządowych. Zacznijmy od pewnych działań systemowych wspierających kilka zadań, mających istotne znaczenie dla rozwoju oświaty i kultury, takich jak: dostęp do Internetu, opracowanie czy zmodernizowanie pakietu programowego obsługi małych i średnich bibliotek, retrokonwersja zbiorów, w tym bibliografii narodowej, przynajmniej powojennej.

Na świecie biblioteki zmieniają systemy komputerowe średnio co 7-8 lat (i nasze biblioteki też to kiedyś będą musiały zrobić), a dobrze byłoby, aby mogły zmienić system na odpowiedni dla nich system polski. W wielu krajach świata biblioteki mają powszechny bezpłatny dostęp do Internetu, dobrze byłoby, aby Polska znalazła się w tej grupie krajów. Na świecie mniejsze biblioteki korzystają z gotowych opisów bibliograficznych przygotowanych przez narodowe centrale bibliograficzne lub centralne bazy danych, dobrze byłoby, aby nasze biblioteki również miały takie możliwości. Na świecie biblioteki traktowane są jako centra edukacyjno-oświatowe, zapewniające społecznościom, które z nich korzystają, jak najszerszy dostęp do wiedzy, kultury i w pewnym sensie rozrywki, dobrze byłoby, aby decydom w Polsce biblioteki kojarzyły się z takim właśnie obrazem biblioteki.

Śledząc stan automatyzacji bibliotek w Polsce i sposób finansowania tego procesu od początku po dzień dzisiejszy, mogę stwierdzić, że zarówno ja, jak i Aleksander Radwański, mieliśmy rację. Ja, twierdząc, że zbudowanie polskiego systemu jest potrzebne i możliwe przy odpowiednio racjonalnym myśleniu i wsparciu budżetowym. On, nie wierząc, aby „jakikolwiek ciało decyzyjno-rządowe pochyliło się nad problemem wystarczająco głęboko, by finansować odpowiednie prace”. Mimo, że reprezentujemy trochę odmienne poglądy na sprawę, to zgadzam się ze zdaniem wyrażonym w zakończeniu artykułu: „Znając polskie realia, stawiam komputer przeciw dyskietce, że zlecenie na napisanie systemu bibliotecznego dostałaby jakaś szemrana firma, której jedynym produktem do tej pory był system obsługi wypożyczalni nart, sklecony w Accesie lub Delphi”. Może w tym tkwi sedno sprawy?

I ostatnie zdanie (chyba) pocieszenia. W ciągu 25 lat, bo mniej więcej tyle lat mija od podjęcia pierwszych prac w Polsce nad systemami komputerowymi dla bibliotek, pieniądze budżetowe na ten cel się nie znalazły. Uniknęliśmy więc ich zmarnowania, gdyby miały być przekazane zupełnie przypadkowym firmom, przed czym ostrzegali kol. A. Radwański.

*Jadwiga Sadowska jest kierownikiem Instytutu Bibliograficznego Biblioteki Narodowej.*

---

Małgorzata Kowalska

## Centrum Digitalizacyjne w Państwowej i Uniwersyteckiej Bibliotece w Getyndze i jego projekt *Gutenberg digital*

---

Getynga jest miastem znanym. We wszystkich rozmowach na temat niemieckich ośrodków naukowych, centrum naukowe w Getyndze wymieniane jest jako jedno z najlepiej zorganizowanych i najsprawniej funkcjonujących. Od ponad 260 lat ośrodek naukowy w Getyndze oddziałuje tak silnie na niemiecką i światową naukę, że dziś nie budzi już zdziwienia stwierdzenie, że Getynga to raczej uniwersytet z miastem, nie zaś miasto z uniwersytetem.

Na 130 000 mieszkańców Getyngi przypada ponad 2500 naukowców, 9000 innych współpracowników uniwersytetu oraz ponad 23 000 studiujących. Georg-August-Universität powołany do istnienia w latach trzydziestych XVIII w., a wspierany przez wiele instytucji państwowych i prywatnych, jeszcze na długo przed zaistnieniem pojęcia „Global Player” stał się znaczącym miejscem badań w zakresie nauk przyrodniczych i humanistycznych.

Podstawą prowadzonych tu badań stała się utworzona w roku 1734 Biblioteka Uniwersytecka. Jako jedna z pierwszych oferowała ona wolny dostęp do zbiorów naukowych i prowadziła nowoczesną politykę gromadzenia. Już krótko po powstaniu Biblioteka stała się wzorem dobrze funkcjonującego systemu bibliotecznego. Sam Goethe, który wprawdzie nie studiował w Getyndze, lecz miał niejednokrotnie okazję korzystać z jej zbiorów, określał ją mianem kapitału, który bezgłośnie oferuje nie dające się obliczyć odsetki.

Konsekwentnie prowadzona polityka zakupów najważniejszej światowej literatury naukowej oraz jej opracowywanie w katalogach alfabetycznym i systematycznym spowodowały, że dziś Biblioteka Uniwersytecka w Getyndze należy do grupy pięciu największych bibliotek Niemiec.

Jej zbiory obejmują ponad cztery miliony tomów. Biblioteka posiada ponad 12 000 rękopisów, 350 podarowanych jej księgozbiorów

naukowców i około 3100 inkunabułów, 16 000 czasopism jest na bieżąco opracowywanych. Od 1970 r. Biblioteka posiada prawo do otrzymywania egzemplarza obowiązkowego druków urzędowych wydawanych na terenie Dolnej Saksonii.

Wszystkie większe biblioteki niemieckie uczestniczą w programie ponadregionalnego zaopatrywania w literaturę oraz w projektach inicjowanych przez Niemiecką Fundację Badań (Deutsche Forschungsgemeinschaft). W ramach szeroko pojętej specjalizacji w zakresie gromadzenia zbiorów poszczególne biblioteki zobowiązuje się do gromadzenia literatury z określonych dziedzin wiedzy. Biblioteka w Getyndze, która uczestniczy w takiej specjalizacji, gromadzi literaturę z ponad 20 dyscyplin naukowych. Są to: wiedza ogólna (ogólna teoria nauki, historia, informacja naukowa, historia książki i bibliotek, ogólne czasopisma naukowe); matematyka (czysta matematyka); filologie (języki i literatury antyczne<sup>1</sup> i paleoazjatyckie, język i literatura anglo-amerykańskiego kręgu kulturowego wraz z Australią i Nową Zelandią, języki ugrofińskie<sup>2</sup> (ogólnie), Finlandia, Węgry, język i literatura estońska); historia i polityka (historia polityki i konstytucji anglo-amerykańskiego kręgu kulturowego); nauki przyrodnicze (ogólne nauki przyrodnicze, astronomia, astrofizyka, badania przestrzeni kosmicznej, leśnictwo); nauki o Ziemi (geografia, geofizyka, mapy tematyczne).

Biblioteka Uniwersytecka w Getyndze jest nie tylko biblioteką Georg-August-Universität, ale także Państwową Biblioteką kraju związkowego, jakim jest Dolna Saksonia (stąd w nazwie Staats- und Universitätsbibliothek). Ponadto jest ona także Biblioteką założoną w 1751 r. w tym mieście Akademii Nauk.

Jako najważniejsza księżnica Dolnej Saksonii Biblioteka prowadzi katalog centralny oraz organizuje transport książek na swoim terenie. W ramach projektu „Kolekcja druków niemieckich 1450-1912” Biblioteka w Getyndze sprawuje także funkcję Biblioteki Narodowej gromadzącej druki XVIII wieku. W Bibliotece mieści się również siedziba Zjednoczonego Konsorcjum Bibliotecznego (Gemeinsamer Bibliotheksverbund)<sup>3</sup>.

Na początku 1997 r., kiedy Niemiecka Fundacja Badań wystąpiła z projektem „Retrospektywnej digitalizacji zasobów bibliotecznych” jako części mającej powstać Zjednoczonej Biblioteki Badawczej (Verteilte Digitale Forschungsbibliothek), zastanawiano się nad

powołaniem centrów, które mogłyby wspierać merytorycznie i technicznie tę inicjatywę. Wybór padł na Państwową Bibliotekę Bawarii w Monachium oraz na Państwową i Uniwersytecką Bibliotekę w Getyndze. Obydwie biblioteki, doskonale wyposażone w środki techniczne, miały koordynować prace digitalizacyjne: Biblioteka z Monachium na terenach południowych Niemiec, Biblioteka z Getyngi na terenach północnych. Celem podjętej inicjatywy stała się retrospektywna digitalizacja ważnych z naukowego punktu widzenia materiałów i elektroniczny dostęp do nich bezpośrednio na osobistych komputerach naukowców. Szczegółnej uwadze poddane zostały zbiory materiałów trudno dostępnych i często wykorzystywanych. W późniejszym etapie realizacji projektu zainteresowano się także materiałami mało znanymi i sporadycznie wykorzystywanymi.

Powołane do istnienia wiosną 1997 r. Centrum Digitalizacyjne w Getyndze (Göttinger Digitalisierungszentrum – GDZ) miało nie tylko służyć pomocą w realizacji programu Niemieckiej Fundacji Badań, ale przede wszystkim koordynować narodowe wysiłki w zakresie standaryzacji procesów związanych z digitalizacją zbiorów (konwersja, dostęp online, opis bibliograficzny). Centrum miało być także punktem konsultacyjnym dla osób zainteresowanych digitalizacją i pragnących nabyć określone umiejętności w tym zakresie.

Podobnie jak Centrum Digitalizacyjne z Monachium (zob. „Bibliotekarz” 2002, nr 1), tak również Centrum z Getyngi uczestniczy w licznych projektach digitalizacyjnych, inicjowanych przez Niemiecką Fundację Badań. Ponadto dzięki środkom finansowym z Ministerstwa Kultury (Niedersächsisches Kulturministerium) realizuje także własne projekty. Wymienić można w tym miejscu choćby kilka z nich:

1. Digitalizacja opisów podróży i dokumentów dotyczących Ameryki Północnej znajdujących się w zbiorach Państwowej i Uniwersyteckiej Biblioteki w Getyndze (Digitalisierung von Reisebeschreibungen und Nord-Americana an der Niedersächsischen Staats- und Universitätsbibliothek Göttingen),
2. Digitalizacja czasopisma „Göttingische Gelehrte Anzeigen” (Digitalisierung der Göttingischen Gelehrten Anzeigen),
3. Gutenberg digital,
4. Digitalizacja czasopism europejskich (DIEPER),

5. Budowa systemu zarządzania dokumentami jako podstawy biblioteki digitalnej (Aufbau eines Dokumenten Management Systems als Grundlage einer Digitalen Bibliothek). Na szczególną uwagę zasługuje projekt „Gutenberg digital”. W roku 2000 z okazji 600 urodzin Gutenberga Biblioteka w Getyndze zdecydowała się nie tylko na organizację wystawy, podczas której zaprezentowano pergaminowy egzemplarz *Biblii Gutenberga* i inne świadectwa europejskiej sztuki drukarskiej, ale także na udostępnienie tego dzieła na dyskach CD-ROM i poprzez sieć Internet.

1282 strony obydwu tomów *Biblii* zostały w wysokiej rozdzielczości zeskanowane i przygotowane do prezentacji online. Wydawnictwo przygotowane w postaci dysków CD-ROM składa się z 3 płyt. Na pierwszej płycie CD-ROM umożliwiono użytkownikowi dostęp do całości dzieła. Dwie pozostałe płyty CD-ROM zawierają *Musterbuch* czyli *Księgę wzorów*, która stanowiła podstawę do iluminacji rękopisu egzemplarza *Biblii* znajdującego się w Getyndze oraz tzw. *Helmaspergersches Notariatinstrument*, akt dokumentujący spór prawny pomiędzy Gutenbergem a jego wierzycielem Johanem Fustem. Dokument ten ostatecznie udowadnia, że to właśnie Gutenberg był wynalazcą druku z ruchomymi czcionkami. Na płytach 2. i 3. poza wymienionymi powyżej dokumentami znajdują się także teksty dotyczące początków sztuki drukarskiej, samej osoby Gutenberga i jego późniejszego oddziaływania oraz znaczenia dokonanego przez niego wynalazku. Płyty umożliwiają użytkownikowi porównanie iluminacji *Biblii* ze wspomnianą już *Księgą wzorów* oraz konfrontację wybranych wersetów z *Biblią* w różnych obcojęzycznych tłumaczeniach.

Biblioteka w Getyndze udostępnia dzieło Gutenberga również w Internecie<sup>4</sup>. Ważny przy tym jest fakt, że nie są do tego konieczne jakieś specjalne wymagania sprzętowe. Wystarczy przeglądarka internetowa od wersji 4 w górę. Aby jednak obejrzeć *Biblię* w takim wydaniu, jak zaplanowali to opracowujący, zaleca się uruchomienie Javascriptu w przeglądarce.

Na stronie tytułowej projektu użytkownikowi zaproponowano różnego typu rozdziały (np. *Biografię Gutenberga*, *Egzemplarz Biblii* znajdujący się w Getyndze, *Księgę wzorów*, *Opis aktu prawnego dotyczącego sporu prawnego między Gutenbergem i Fustem*, *Daty*, *miejsca i historie w życiu Gutenberga*, *Wszystkie*



1282 strony Biblii w bezpośrednim dostępie). Po wybraniu (podświetleniu) odpowiedniego rozdziału wystarczy kliknąć lewym przyciskiem myszy by znaleźć się w tym rozdziale.

Aby obejrzeć samą Biblię Gutenberga, konieczne jest wybranie jednej z ksiąg Biblii. Wszystkie księgi zamieszczone są w swojego rodzaju wewnętrznej przeglądarce. Po wybraniu odpowiedniej księgi użytkownikowi ukazują się określone strony danej księgi w pomniejszeniu. Pod każdą ze stron znajdują się dwie ikony, które umożliwiają z kolei zmianę formatu wyświetlania, tj. przechodzenie z wersji jedno- do dwustronicowej i odwrotnie. W każdym przypadku istnieje oczywiście możliwość powiększania stron i oglądania jej wybranych fragmentów.

Rozdział *Buchschmuck (Iluminacje książkowe)* kieruje do tych stron Biblii Gutenberga, które wyposażone zostały w ozdobne inicjały i floraturę. Już na początku rozdziału użytkownikowi zaproponowano 3 różne metody porównawcze elementów zdobniczych Biblii. Istnieją tu opcje porównywania stron Biblii z Księgą wzorów, oglądania iluminacji w najmniejszych szczegółach oraz porównania Księgi wzorów ze stronami Biblii. W przypadku wszystkich opcji istnieje możliwość powiększania i pomniejszania oglądanego obiektu.

Wersja internetowa Biblii, podobnie jak wspomniane już płyty CD-ROM, daje użytkownikowi również szansę przeglądania najpopularniejszych jej fragmentów. Korzystając ze specjalnie sporządzonego spisu, internauta ma możliwość konfrontacji wybranego fragmentu Biblii, pochodzącego z wersji Gutenberga, z łacińskim cyfrystypem. Odpowiednia nawigacja gwarantuje następnie użytkownikowi szybki dostęp tego samego fragmentu, ale w tłumaczeniach: niemieckim, angielskim lub francuskim. Atrakcyjność tej części projektu podnosi dodatkowo wprowadzenie oryginalnego tekstu hebrajskiego dla wszystkich fragmentów Starego Testamentu oraz greckich odpowiedników dla fragmentów Nowego Testamentu.

Z punktu widzenia użytkownika projekt Państwowej i Uniwersyteckiej Biblioteki w Getyndze „Gutenberg digital” to niemała gratka. W porównaniu do podobnych światowych projektów, główne zalety wersji internetowej opracowanej w Getyndzie to szybka transmisja danych, wysoka rozdzielczość prezentowanego obrazu i świetnie zaplanowane możliwości nawigacji. Nawet najmniej wprawionemu inter-

naucie poruszanie się wewnątrz projektu nie powinno sprawić kłopotów.

Ponieważ szansa obejrzenia Biblii Gutenberga w rzeczywistości ogranicza się do wystaw okolicznościowych, podczas których prezentowane są tylko wybrane stronicze dzieła, projekty „Gutenberg digital” stwarzają wspaniałą okazję do upowszechnienia dzieła osoby uznanej przecież za „Człowieka Tysiąclecia”. Zarówno projekt z Getyndgi jak i podobne inicjatywy realizowane w tym zakresie na całym świecie, to dla jednych możliwość poznania historii sztuki drukarskiej od początku jej powstania aż do czasów współczesnych, dla innych (np. studentów bibliotekoznawstwa i informacji naukowej) szansa uzupełnienia wiedzy teoretycznej, a jeszcze innych możliwość połączenia przyjemnego z pożytecznym: surfowania w sieci i przeżywania swojego rodzaju doznań estetycznych.

*Małgorzata Kowalska pracuje jako asystent w Zakładzie Informacji Naukowej Katedry Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej UMK w Toruniu.*

#### PRZYPISY:

- <sup>1</sup> Do języków ałtajskich zalicza się: turkmeński, kirgiski, tatarski, turecki, mongolski, uzbecki, tunguski i azerbejdżański.
- <sup>2</sup> W języku niemieckim dla określenia nauki zajmującej się badaniem języków z rodziny ugrofińskiej (węgierski, fiński i estoński) używa jednego wspólnego terminu – Finnougristik.
- <sup>3</sup> Gemeinsamer Bibliotheksverbund tworzą biblioteki 7 krajów związkowych (Bremen, Hamburg, Meklenburg-Vorpommern, Niedersachsen, Sachsen-Anhalt, Schleswig-Holstein, Thüringen). W ramach związku współpracuje ponad 400 różnych typów bibliotek oraz Państwowa Biblioteka z Berlina i centralne biblioteki fachowe z Hanoweru i Kiel. Celem działania konsorcjum jest współpraca w zakresie automatyzacji bibliotek i organizacji nowoczesnej służby bibliotecznej i informacyjnej, zwłaszcza w odniesieniu do bibliotek naukowych i publicznych oraz wspieranie różnorodnych inicjatyw i badań naukowych podejmowanych przez biblioteki krajów związkowych.
- <sup>4</sup> <http://www.gutenbergdigital.de>

---

Janina Kosman

## Kodeks bibliotekarskiej etyki na Łotwie

---

Wydział Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej Uniwersytetu Łotewskiego od 1998 r. prowadzi prace pod kierunkiem profesor Baiby Sporane nad stworzeniem kodeksu etyki zawodowej bibliotekarzy. Profesor Baiba Sporane oraz Diana Kokina (będąca również w zespole zajmującym się tematyką etyki zawodu biblio-

tekarza) są autorkami książki *Etyka bibliotekarza*, która ukazała się w maju br. w Rydze.

Na początku 2001 r. Łotewskie Stowarzyszenie Bibliotekarzy powołało komisję do spraw etyki, która na swoim pierwszym posiedzeniu powzięła decyzję o tym, że Diana Kokina przygotowuje wstępny projekt kodeksu na podstawie wzorów światowych i rezultatów ankiety rozesłanej do łotewskich bibliotekarzy. Uzyskano w ten sposób opinie z wielu różnych bibliotek (Jurmala Balvi, Valmiera), jak również z bibliotek szkolnych. Kodeks etyki zawodowej bibliotekarzy został przyjęty 21.11.2001 r. Nie jest on aktem prawnym, jak zaznaczają jego twórcy, wymienia jedynie zasady, jakimi powinien kierować się bibliotekarz w swojej pracy.

Kodeks bibliotekarskiej etyki zawodowej został zamieszczony w numerze 20 z 2002 r. czasopisma „Bibliotekas pasaule” wychodzącego w Rydze.

Stanowi on, że:

1. Bibliotekarz odnosi się z szacunkiem do swojego zawodu i poczuciem jego znaczenia w procesie rozwoju społecznego.
2. Bibliotekarz swoją profesjonalną działalnością i sposobem postępowania przyczynia się do rozwoju zawodu i podniesienia jego prestiżu w społeczeństwie.
3. Bibliotekarz jest oddany swojej instytucji, lojalny wobec jej polityki i zasad funkcjonowania.
4. Bibliotekarz nie wykorzystuje dostępnych mu źródeł informacji i środków technicznych biblioteki dla własnych doraźnych korzyści.
5. Bibliotekarz wspiera organizację i stowarzyszenia zawodowe i aktywnie uczestniczy w ich pracy.
6. Bibliotekarz bierze udział w doskonaleniu swojego warsztatu pracy.
7. Bibliotekarz troszczy się o rozwój osobowości i podniesienie tych kwalifikacji, które podnoszą jakość jego pracy zawodowej.
8. Bibliotekarz w swojej pracy jest zobowiązany do przestrzegania ogólnie przyjętych norm.
9. Bibliotekarz chroni istniejące w bibliotece zasoby informacji i zachęca do aktywnego ich wykorzystania.
10. Bibliotekarz gwarantuje pozyskanie informacji i przekazanie jej czytelnikowi w sposób obiektywny i profesjonalny.
11. Bibliotekarz wybiera i przekazuje informacje bez ich cenzurowania, bez kierowania się względami religijnymi, politycznymi, socjalnymi, rasowymi czy orientacją seksualną użytkownika. Ma jedynie na

uwadze misję biblioteki, jej cele i zadania jakimi są: kompleksowa polityka informacyjna i obsługa czytelnika.

12. Bibliotekarz sprzyja upowszechnianiu informacji w duchu wolności słowa.
13. Bibliotekarz zapewnia wysoki poziom obsługi czytelników, podaje właściwe i obiektywne odpowiedzi na każde pytanie użytkownika, odnosi się z powagą do wszystkich potrzeb czytelniczych.
14. Bibliotekarz zachowuje dyskrecję w przypadku informacji o charakterze prywatnym, które podaje czytelnik, jak też w związku z wykorzystanymi przez czytelnika źródłami informacji.
15. Bibliotekarz odnosi się z szacunkiem do swoich kolegów i ich pracy, broni ich interesów, jeśli nie są sprzeczne z normami etyki zawodowej.
16. Bibliotekarz dzieli się z kolegami doświadczeniem i wiedzą, przyczyniając się w ten sposób do podniesienia profesjonalizmu zawodowego.
17. Bibliotekarz respektuje prawo własności intelektualnej.

Twórcy kodeksu zapraszają do współpracy:

Latvijas Universitate

Filologijas fakultate

Bibliotekzinatnes un informācijas zinātnes nodaļa  
Visvalža iela 4a, Rīga, LV-1011

Baiba Sporange

---

Urszula Lamczak

**Język  
haseł przedmiotowych BN  
jako jeden z języków  
informacyjno-wyszukiwawczych**

---

W obliczu komputeryzacji bibliotek i włączenia się do niej wszystkich bibliotekarzy, szczególnie przy retrospektywnym opracowaniu księgozbioru, zachodzi pilna potrzeba zapoznania się z problemem języków informacyjno-wyszukiwawczych. Najpowszechniej stosowanym w zautomatyzowanych katalogach bibliotecznych oraz najchętniej wykorzystywanym w wyszukiwaniu informacji przez czytelników jest język haseł przedmiotowych (jhp).

Procedura tworzenia hasła przedmiotowego nie powinna więc być żadnemu bibliotekarzowi obca.

W związku z tym, należy wiedzieć dokładnie, co to jest hasło przedmiotowe, jakie są jego rodzaje, z jakich elementów składa się hasło, do czego służy i jak wiele od poprawności tworzenia hasła zależy.

### Język hasel przedmiotowych (jhp)

Językiem tym najchętniej i najczęściej posługują się czytelnicy podczas komputerowego wyszukiwania informacji. Są to wyrażenia przejmowane z języka naturalnego, zwykle zarejestrowane w słowniku lub odpowiedniej kartoteczce. Jest to słownictwo kontrolowane i normalizowane. Przyjęte wyrażenia powinny być poprawne, nie przestarzałe, powszechnie znane, spotykane w piśmiennictwie. Pod względem formy mogą to być zarówno nazwy popularne jak i nazwy własne.

Zasób leksykalny języka hasel przedmiotowych tworzony jest „oddolnie”, tzn. równoległe z pojawiającymi się dokumentami, do których charakterystyki potrzebna jest jakaś nazwa. Pojawienie się więc nowych tematów uzależnione jest od przybywania dokumentów dotyczących określonych zagadnień. Szczególnie często wprowadzane są do zasobu leksykalnego nazwy osobowe i geograficzne, znacznie rzadziej nazwy ogólne. Słownikiem języka hasel przedmiotowych jest słownik tematów i określników.

Język hasel przedmiotowych związany jest ściśle z językiem naturalnym, do którego się odwołuje. Wykorzystywanie w jhp wyrażen języka naturalnego powoduje, że na gruncie różnych języków etnicznych wykształciły się odmienne jego wersje. Ponieważ jednak tożsamość języka określa nie tylko słownictwo, ale i gramatyka, więc różne odmiany jhp możliwe są również na gruncie jednego języka etnicznego, np. języka polskiego: jhp BN, jhp KABA i in.

Polskie odmiany jhp powstawały na wspólnych podstawach teoretycznych i metodycznych zawartych w podręczniku Adama Łysakowskiego. Wszystkie katalogi przedmiotowe, przynajmniej w bibliotekach uniwersalnych, odwołują się do jego autorytetu. Mimo to dzielą je dość znaczne różnice – autor nie wszystkie problemy przewidział, nie wszystko jasno i jednoznacznie uregulował. Niektóre zmiany przyniosło po prostu życie, powstawały

bowiem nowe dziedziny, nowe określenia słowne itd.

Odmiany jhp mogą różnić się wieloma czynnikami. Pierwszym z nich jest liczebność słownictwa. Jest to kryterium na pozór mało istotne, gdyż słowniki jhp stanowią z reguły systemy otwarte, które mogą i powinny być stale uzupełniane. Bywają jednak systemy informacyjno-wyszukiwawcze (siw) posługujące się zaledwie kilkudziesięcioma lub kilkuset hasłami przedmiotowymi, inne zaś liczą ich tysiące. Różnice w liczebności w skrajnych przypadkach rzutują na złożoność języka lub jego uogólnienie. Biblioteki same muszą sobie wypracować zasady uogólniania (np. przy tematyce marginalnej dla danego księgozbioru).

Stopień uogólnienia zależy od ogólnych zasad jhp, zasobu słownictwa danej jego odmiany, reguł jego uzupełniania, a także zasad metodyki metodologii. O tym, jaki stopień szczegółowości hasel jest właściwy, trzeba decydować w odniesieniu do każdego systemu informacyjno-wyszukiwawczego z osobna, uwzględniając przy tym:

- wielkość opracowywanego zbioru piśmiennictwa;
- profil piśmiennictwa;
- zainteresowania i poziom przygotowania jego użytkowników.

Drugim czynnikiem różnicującym poszczególne odmiany jhp jest sposób wyrażania terminów złożonych. Można robić to na dwa sposoby: przez temat z określnikiem (np. Maszyny – przemysł) lub przez temat wielowyrazowy (np. Przemysł maszynowy). Łysakowski nie wprowadził tu żadnych ustaleń przesądających prawidłowość jednego z tych rozwiązań. W jhp BN długo funkcjonowała zasada pierwsza, ale odstąpiono od niej, chociaż nie w pełni konsekwentnie. Przestrzega się natomiast zasady: jeżeli wprowadza się temat wielowyrazowy – to od synonimicznego z nim hasła rozwiniętego (ze znormalizowanym określnikiem) sporządza się odsyłacz całkowity, np.: Lotnictwo – *medycyna* U Medycyna lotnicza; Budownictwo – *materiały* U Materiały budowlane itd.

Język hasel przedmiotowych jest językiem informacyjno-wyszukiwawczym, którego słownictwo składa się z tematów i określników – wyrażen języka naturalnego. Wyrażenia te są uporządkowane według wyróżnika formalnego – alfabetycznie. Zdania w tym języku to hasła przedmiotowe.

## Terminy składowe języka haseł przedmiotowych

Do głównych pojęć w języku haseł przedmiotowych należą: przedmiot dokumentu oraz temat, określnik, hasło przedmiotowe i opis przedmiotowy.

**Przedmiot dokumentu** jest to, najprościej mówiąc, obiekt opisany w treści dokumentów, główny wątek treściowy książki, jej myśl przewodnia. Z praktyki bibliotekarskiej wiemy, jak trudno jest ustalić, co jest przedmiotem dokumentu w niektórych książkach, a co jego uzupełnieniem, bocznym aspektem, własnością. Przedmiot dokumentu (treść) winien być wyrażony przez temat i dlatego znacznie częściej mówi się o tematach niż o hasłach przedmiotowych, a czynność nadawania haseł przedmiotowych określa się jako tematowanie.

Określenie przedmiotu dokumentu bywa sprawą dyskusyjną: czy przedmiotem pracy o szkolnictwie rolniczym jest szkolnictwo czy rolnictwo, a pracy o przetwórstwie ziemniaków – przetwórstwo czy ziemniaki? Dlatego wyrażeniem przedmiotu dokumentu jest nie sam temat, lecz hasło przedmiotowe – temat wraz z określnikami treściowymi. Łysakowski wskazał trzy typy przedmiotów, które mogą być przedstawione w dziele:

a) przedmiot główny, znaczeniowo najważniejszy, ten, ze względu na który w ogóle dzieło powstało;

b) przedmiot przynależny, czyli taki, który jest uszczegółowieniem, własnością gatunkową przedmiotu głównego, pozostający w zależności z przedmiotem głównym; mieści się on w pojęciu przedmiotu głównego;

c) przedmiot poboczny, czyli taki, który jest omawiany przy okazji przedmiotu głównego, stanowi dla niego tło, uzupełnienie, wprowadzenie.

Zadaniem analizującego tekst jest wyszukać te przedmioty, ocenić ich znaczenie dla dokumentu i katalogu, a więc ostatecznie dla potencjalnego czytelnika i odpowiednio je nazwać. Najważniejsze pojęcia stają się tematami, pojęcia drugorzędne – określnikami.

**Temat**, to termin znormalizowany (ustalony), stosowany w jhp dla wyrażenia przedmiotu (treści) dokumentu, istotnego aspektu tego przedmiotu lub formy dokumentu. Stanowi pierwszy element hasła przedmiotowego, stwarzając „wejście” do siw czyli jest to słowo klucz. Dobór tematów decyduje zatem o sprawności informacyjnej systemu. Terminy służą-

ce jako tematy powinny być w miarę możliwości jednoznaczne.

Znacznie trudniejszy problem stanowią terminy różnie definiowane w nauce, powszechnie też używane w różnych znaczeniach w języku publicystyki i w języku potocznym, którym posługują się nasi użytkownicy, np. książka (wolumen, tom) czy społeczeństwo (naród, nacja).

Uniwersalny język informacyjny przeznaczony dla niespecjalistów i specjalistów różnych dziedzin nie może osiągnąć całkowitej jednoznaczności, toteż przy wyborze i ustalaniu tematów wybiera się jak najszerszą interpretację terminów. Gdy w danej dziedzinie stosuje się dwa terminy o znaczeniu częściowo pokrywającym się, jeden z nich eliminuje się (np. Moralność na rzecz Etyki).

Spśród wyrażenia synonimicznych należy wybierać:

- 1) przyjęte w encyklopediach uniwersalnych,
- 2) przyjęte w encyklopediach specjalistycznych,
- 3) częściej spotykane w piśmiennictwie.

Spśród tematów możemy wyróżnić:

**Tematy ogólne** – oznaczające pojęcia ogólne.

Są wyrażane rzeczownikami pospolitymi, będącymi nazwami nadawanymi całemu szeregowi przedmiotów jednakowych, powtarzalnych, np. Biblioteka.

**Tematy jednostkowe** – nazwy nadawane poszczególnym przedmiotom indywidualnym i wyróżnione imionami własnymi, np. Karol Wielki (cesarz rzymski; 742-814).

Kategorie tematów jednostkowych to:

- nazwy wydarzeń historycznych, np. Powstanie 1830 r. listopadowe;
- nazwy grup etnicznych, np. Słowianie;
- nazwy rezerwatów i parków narodowych polskich, np. Białowieś, Puszcza;
- tematy językowo-etniczne, np. Poezja polska.

**Tematy jednowyrazowe**, np. Medycyna.

**Tematy wielowyrazowe**, np. Medycyna lotnicza.

W wielowyrazowych tematach geograficznych stosuje się inwersję, zawsze nazwa pospolita (puszcza, ocean) umieszczona jest na drugim miejscu, a więc: Kampinoska, Puszcza; Spokojny, Ocean.

Do tematów homonimicznych (podobnych) dodaje się dopowiedzenia, które je różnicują, np. Bug (dolina) i Bug, bez dopowiedzenia, dla nazwy rzeki.

**Dopowiedzenie** jest to objaśnienie tematu, stanowi jego część integralną. Występuje bezpośrednio po temacie, ujęte w nawias okrągły. Ma ono postać wyrażenia wskazującego rodzaj, do którego temat należy, np. Manna

(trawa), gdyż (bot.) mogłoby się odnosić zarówno do trawy, jak do zakrzepłego soku niektórych drzew i krzewów. Dopowiedzenie objaśnia też terminy nie dość jasne bez kontekstu, np. Mistrz (stanowisko służbowe).

**Określniki** są to wyrażenia jhp, które dodane do tematu współtworzą rozwinięte hasła przedmiotowe. Funkcją ich jest precyzowanie znaczenia hasła przedmiotowego oraz – w siew – wyodrębnianie podzbiorów informacji w obrębie zbioru oznaczonego przez dany temat. Pełnią więc również rolę porządkującą. Określniki dodajemy wówczas, gdy sam temat ma znaczenie zbyt ogólne, pomija istotne aspekty. Kiedy i to nie wystarcza – wprowadzamy temat bardziej szczegółowy. Pewien stopień uogólnienia jest jednak niezbędny, gdyż niemożliwe jest nie tylko pełne przedstawienie treści dokumentu (byłoby ono bowiem powieleniem go), ale i dokładne scharakteryzowanie jego głównego przedmiotu. Określniki nie mogą istnieć samodzielnie bez tematu.

Ze względu na formę i rolę, jaką pełnią wobec tematu, dzielimy je na:

#### 1. Określniki rzeczowe (treściowe):

- a) ogólne, np. Burak – ochrona;
- b) jednostkowe, np. Warszawa – Powązki, przy czym określniki jednostkowe to te, które mają postać nazwy jednostkowej, a więc: nazwy państw, kontynentów i regionów świata, instytucji i organizacji lokalnych, tytuły dzieł autorskich, nazwy niektórych zabytków.

#### 2. Określniki geograficzne.

Zadaniem tego rodzaju określników jest lokalizowanie przedmiotu w przestrzeni i powinny występować wszędzie tam, gdzie aspekt przestrzenny zaznaczony jest w tytule dokumentu. W hasle przedmiotowym występują po określnikach rzeczowych (treściowych) i pojedynczo. Nie stosuje się określników geograficznych podwójnych, np.:

Szkolnictwo – Niemcy – Nadrenia

Określnikami tymi mogą być:

- a) nazwy części świata, np. Europa, Azja Środkowa, Daleki Wschód;
- b) nazwy państw oraz nazwy miast–państw, np. Czechy, Bizancjum, Wolne Miasto Gdańsk;
- c) nazwy etniczne narodów nie mających stałego terytorium, np. Indianie, Żydzi, Cyganie.

**3. Określniki chronologiczne** wyrażane są cyframi arabskimi i lokalizują przedmiot

w czasie. Stosowane są głównie w hasłach o cechach historycznych i mają formę, np. 1918-1939 r., 10-13 w., do 19 w.

**4. Określniki formalne** charakteryzują formę wydawniczą lub piśmienniczą dokumentu, np. podręcznik, pamiętnik, list, album, libretto. Wykaz określników formalnych stosowanych w JHP BN podany jest w *Słowniku JHP BN* i jest ich ok. 100. W hasle przedmiotowym występują na jego końcu.

Poza tym określniki:

- mają postać rzeczownika, niekiedy rzeczownika z przymiotnikiem, np. szkolnictwo wyższe, mapy turystyczne;
- może być ich więcej niż jeden;
- nie muszą mieć postaci terminów poświęconych naukowo; równie dobrze pełnią tę funkcję wyrażenia potoczne typu: stosowanie, badanie;
- mogą nimi być również tematy, ale znaczenie tego samego terminu w roli określnika bywa nieco inne niż w roli tematu (np. Społeczeństwo – socjologia);
- są znormalizowane, ale nie oznacza to wprowadzania określników nowych.

Każdy z wymienionych typów określników pełni jakąś funkcję wobec tematu. Wyjątkiem jest określnik formalny, który odnosi się nie do przedmiotu treści dokumentu, lecz do jego postaci wydawniczej lub piśmienniczej. Wykazy określników znajdują się w drugim tomie *Słownika JHP BN* (jest to: wykaz określników ogólnych i formalnych, określników chronologicznych dla 20 w. i lista określników formalnych).

**Hasło przedmiotowe**, to zdanie języka haseł przedmiotowych odzwierciedlające zbliżoną treść dokumentu, w którym poszczególne elementy mają ściśle określone miejsce. Funkcją hasła przedmiotowego w systemie informacyjno-wyszukiwawczym (siew) jest reprezentowanie pewnego zbioru dokumentów. Hasło przedmiotowe winno wyrażać przedmiot dokumentu (treść) oraz istotne cechy, które przedmiot ten charakteryzują. Budowane jest wg schematu:

**TEMAT (dopowiedzenie) – określniki rzeczowe (treściowe) – określnik geograficzny – określnik chronologiczny – określnik formalny.**

Np.: 1. Absolwenci szkół średnich – zatrudnienie – prawo – Polska – 20 w. – materiały konferencyjne. Hasło przedmiotowe może składać się z samego tylko tematu jedno- lub wielowyrazowego i będzie to **hasło przedmioto-**

we proste lub też tematu z określnikami i będzie to **hasło przedmiotowe rozwinięte**. Tylko określników rzeczowych w hasło może być więcej niż jeden, wszystkie inne występują pojedynczo. Rzadko się zdarza, aby wszystkie typy określników wystąpiły w hasle równocześnie. Jako maksimum przyjmuje się cztery określniki.

**Opis przedmiotowy** jest to zestaw hasel przedmiotowych przydzielonych jednemu dokumentowi. Każdy dokument powinien otrzymać tyle hasel, aby wyczerpały one informacje o treści. W praktyce „Przewodnika Bibliograficznego” liczba ta nie przekracza 5-6 hasel. Jeśli dokument otrzymuje jedno hasło przedmiotowe mówimy, że jest to **opis przedmiotowy jednokrotny**, jeśli dwa i więcej, mówimy wtedy o **opisie przedmiotowym wielokrotnym**. Najczęściej opis wielokrotny tworzymy dla dokumentu omawiającego więcej niż jeden przedmiot główny.

## Słownik języka hasel przedmiotowych BN

Podstawowym narzędziem pomocniczym dla tematowania czy inaczej, tworzenia hasel przedmiotowych dokumentów jest *Słownik języka hasel przedmiotowych* w wersji książkowej i komputerowej. Nowe wydanie *Słownika BN* (czwarte z 2001 r.) zawiera 31 514 hasel (w tym 10 674 odrzuconych i 542 określniki). W stosunku do wydania trzeciego z roku 1997 przybyło 17 514 hasel i przyrost ten stanowi ok. 125%. Zainteresowanym użytkownikom udostępnia się co roku aktualną wersję *Słownika* na dyskietkach. Jest to jedyny w Polsce drukowany i powszechnie dostępny słownik o zakresie uniwersalnym.

*Słownik JHP BN* to słownik tematów i określników, uporządkowany zbiór wyrażeń języka hasel przedmiotowych. Przykładowa struktura artykułu przedmiotowego (opisu) w *Słowniku* przedstawia się następująco:

### Budownictwo

- NU *Budownictwo lądowe*  
*Inżynieria lądowa*
- TS *Gospodarka*  
*Technika*
- TK *Akustyka budowlana*  
*Architektura*  
.....  
*Mieszkania*  
*Uzbrojenie terenu*

TW *Budownictwo drewniane*  
*Budownictwo ekologiczne*  
.....

- Hydrotechnika
- zt. Odpowiednie tematy z określnikiem  
– budownictwo, np. : Bibliotekarstwo  
– budownictwo, Bydgoszcz (woj. kujawsko-pomorskie) – budownictwo  
– *ceny*
- U *Ceny – budownictwo*  
– **dokumentacja**
- itd.

Przy czym skróty **relacji** (odsylaczy) oznaczają:

- TS (temat szerszy) oznacza temat hierarchicznie nadrzędny;
- TW (temat węższy) oznacza temat hierarchicznie podrzędny;
- TK (temat skojarzony) oznacza temat powiązany relacją skojarzeniową;
- NU (nie używaj) poprzedza termin odrzucony;
- U (używaj) umieszczone po terminie odrzuconym wskazuje temat przyjęty;
- zt. (zobacz też) wskazuje odsylacz orientacyjny uzupełniający, tzn. kierujący do pewnej kategorii hasel.

Oznaczenia relacji między tematami i/lub hasłami rozwiniętymi są elementem składowym *Słownika JHP BN*. Najprościej mówiąc wskazują właściwe wyrażenia jhp i można podzielić je na:

1) relacje odpowiedniości wyszukiwawczej  
U – są to relacje między terminami synonimicznymi, których ustalenie jest potrzebne przy wyborze formy tematu. Z relacji tego typu wynikają odsylacze całkowite, zapisywane w formie: *termin odrzucony* (pismem pochyłym)  
U termin przyjęty.

Np. *Kwestionariusz* U *Ankieta*.

2) relacje pokrewieństwa semantycznego – są to relacje między terminami już przyjętymi jako tematy. Wynikają z nich odsylacze uzupełniające, zapisywane w *Słowniku* w postaci: TS – temat szerszy, TW – temat węższy, TK – temat skojarzony.

Np. *Papugi* TS *Ptaki*;  
*Hotelarstwo* TW *Hotele robotnicze*;  
*Zwierzęta* TK *Zoologia*.

Wszyscy użytkownicy *Słownika języka hasel przedmiotowych BN* mogą go aktualizować poprzez zgłaszanie do dopisania wprowadzonych do ich katalogów nowych tematów (wraz z ich powiązaniem). Budowa hasła przedmiotowego oraz całej charakterystyki wyszukiwawczej dokumentu powinna być przedmiotem



instrukcji metodycznej sporządzonej dla konkretnego systemu informacji. Rolę dokumentu – poradnika dla jhp BN w tym zakresie pełni praca dr Jadwigi Sadowskiej – *Język haseł przedmiotowych BN*, której celem jest „scharakteryzowanie języka haseł przedmiotowych Biblioteki Narodowej przełomu XX i XXI wieku, wskazanie najistotniejszych cech jego słownictwa, gramatyki oraz zasad sporządzania opisów przedmiotowych”. Powinno to zainteresować wszystkich, którzy w teorii lub praktyce zajmują się opracowaniem przedmiotowym, a które to opracowanie do najłatwiejszych czynności bibliotecznych nie należy.

Wszystko jednak jest trudne do momentu poznania. Później staje się już tylko łatwe...

*Urszula Lamczak jest pracownikiem Biblioteki Pedagogicznej w Pile.*

#### BIBLIOGRAFIA:

1. Sadowska J.: *Język haseł przedmiotowych Biblioteki Narodowej. Poradnik*. Warszawa 2001.
2. Sadowska J.: *Hasła przedmiotowe w teorii Adama Łysakowskiego i praktyce „Przewodnika Bibliograficznego”*. Warszawa 2000.
3. Wstępy do: *Słownik języka haseł przedmiotowych Biblioteki Narodowej T. 1-2*. Wyd. 3 popr. i rozszerz. Oprac. Ewa Słępnikowa i Janina Trzczińska. Warszawa 1997; *Słownik języka haseł przedmiotowych Biblioteki Narodowej. Stan na dzień 30 czerwca 2001 r.* Wyd. 4 popr. i rozsz. Oprac. J. Kędzińska, W. Klenczon, A. Stolarczyk. Warszawa 2001.
4.  *Ogólnopolska konferencja nt. Potrzeby bibliotek naukowych i publicznych w zakresie opracowania rzeczowego, Biblioteka Narodowa, 7-9 grudnia 1999*. Warszawa 1999.
5. Łysakowski A.: *Katalog przedmiotowy. Podręcznik*. Warszawa 1946.

---

## Z bibliotek

---

### Cimelia nutowe w zbiorach Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Bydgoszczy

Celem niniejszego artykułu jest przedstawienie w zarysie wartości wydawniczej, muzykologicznej czy historycznej druków muzycznych wydanych przed 1945 r.

Druki muzyczne były gromadzone w WiMBP w Bydgoszczy od początku jej istnienia, tj. od 1903 r. Nieliczne wpisy inwentarzowe z pierwszych lat istnienia Biblioteki wykazują, że nie były to zakupy systematyczne. Prawdopodobnie w większości druki te pochodziły z darów. W ten sposób znalazł się w okresie międzywojennym w naszym posiadaniu okazały zbiór nut muzyki chóralnej z bibliotek niemieckich towarzystw muzycznych, działających na terenie Bydgoszczy w czasie zaborów<sup>1</sup>. Zbiory te organizacyjnie należą do Działu Zbiorów Specjalnych. Udostępniane są w Wypożyczalni Zbiorów Dźwiękowych.

Ilościowy stan druków nutowych zinventaryzowanych wydanych do 1945 r. przedstawia się następująco: stare druki zawierające nuty – 22 wol., nuty wydane w XIX w. datowane – 45 wol., przypuszczalnie dziewiętnastowieczne nie datowane – 507 wol., nuty XX w. do 1945 r. – 132 wol. Razem – 706 wol. Należy zaznaczyć, że jest to liczba tomów. Wiele z nich, szczególnie dziewiętnastowiecznych, jest tzw. klockami, czyli składa się z kilku razem oprawionych dzieł, wydanych w różnym czasie i przez różne drukarnie. Około 500 wol. nut dzie-

więtnastowiecznych i z początku XX w. czeka na opracowanie. Procentowo zbiór nut wydanych do 1945 r. stanowi obecnie ok. 30% całości zbioru druków muzycznych będących w posiadaniu WiMBP w Bydgoszczy. Z tego 80% wydanych zostało w krajach niemieckojęzycznych (Niemcy i Austria), 15% to druki polskie, a około 5% zostało wydanych we Włoszech, Francji, Anglii, Holandii i innych krajach.

Najstarsze druki zawierające nuty to mszały, których posiadamy osiem. Pierwszy z nich został wydany w Paryżu w 1516 r. u J. Kerbrianta i Adama Sociusa. Drugi z szesnastowiecznych mszałów został wydrukowany w 1582 r. w Wenecji w znanej drukarni Giuntów, słynącej z wydawania bardzo ładnych druków<sup>2</sup>. Książka ma okładkę drewnianą, obciążoną skórą z superekslibrisem złożonym, ze śladami złożonych tłoczeń i metalowych okuć. Pozostałe sześć mszałów wydane zostało w XVIII w.; z tego dwa w Kempten, jeden w Wenecji, jeden we Wrocławiu, dwa są uszkodzone i nie znane jest ich miejsce wydania. Poza tym ustalono dotychczas, że posiadamy siedem starych druków, które zaliczyć trzeba by do piśmiennictwa muzycznego. Są to poradniki dotyczące nauki śpiewu chóralnego, śpiewniki, podręczniki generałbasu i kompozycji. Jest też historia muzyki. Najstarsza z tych książek nosi tytuł *Musica choralis theoro-practica* autorstwa Bernarda Scheyera i została wydana w Monachium w 1663 r. przez drukarza dworskiego i biskupiego Johanna Jacklina. Drugi z siedemnastowiecznych druków to śpiewnik na sopran i bas wydany w 1688 r. w Amsterdamie w języku holenderskim. Pozostałe – osiemnastowieczne zostały wydane w drukarniach niemieckich. Autorami również są Niemcy.

Wśród druków nutowych najstarszy datowany ukazał się w 1785 r. Jest to oratorium nieznanego kompozytora C. Rosta pt. „Die Feyer der Christen auf Golgatha”. Pozostałe nie są datowane, ale cechy zewnętrzne, jak papier, pisownia, czcionka, wskazują na ich powstanie przed 1801 r. Są to dwie kompozycje Mozarta: partytura „Requiem” i wyciąg fortepianowy „Czarodziejskiego fletu”. Tę ostatnią kompozycję można w przybliżeniu udokumentować. Wydawcą jest Breitkopf bez Haertla<sup>3</sup>, który zawiązał spółkę z pierwszym w 1795 r.<sup>4</sup>, a więc wspomniany wyciąg musiał być wydany przed 1795 r. Pierwotnymi lub wczesnymi drukami są inne, mniej znaczące dzieła wyżej wspomnianego kompozytora: offertorium „Misericordias Domini” oraz kantata nr 3 pt. „Herr, Herr von deinem Throne...”<sup>5</sup>. W posiadaniu WiMBP w Bydgoszczy są trzy rękopiśmienne tomy z wklejonymi wydawnictwami drukowanymi nut, których cechy zewnętrzne pozwalają domniemywać, że wydano je przed 1801 r. Albumy te należały do Henrietty Bąkowskiej, szlachcianki galicyjskiej, która używała swego panińskiego nazwiska do 1827 r.<sup>6</sup>. Nuty te wydano m.in. w następujących drukarniach: „A Vienne chez Tranquillo Mollo”<sup>7</sup>, „Offenbach s/M., chez Jean Andre”<sup>8</sup>, „A Vienne chez Louis Maisch”, „a Vienne chez Jean Cappi”<sup>9</sup>, „Wien, in Verlag des Kapellmeisters Thade Weigl...”<sup>10</sup>, „Prag in Comision bey Haas u. Marco Berra”<sup>11</sup>. Kilka fragmentów oper Rossiniego z tych tomów wydano w wiedeńskiej drukarni „Teatri di Corle”.

Wśród dziewiętnastowiecznych poloników na uwagę zasługuje 15 chopinianów, w tym 6 pierwotnych wydanych w l. 1834-1855 w drukarniach Berlina, Wiednia, Krakowa i Lipska. Są to głównie mazurki, polonezy, nokturny i walce<sup>12</sup>. Cechy zewnętrzne ćwiczeń na fortepian Marii Szymanowskiej, opublikowanych w Lipsku przez Breitkopfa i Haertla również wskazują na XIX w. Z kompozycji innych znanych kompozytorów polskich posiadamy St. Moniuszki „Duetto na Sopran i Alt” z *Trzeciego śpiewnika domowego*, wydane w 1858 r. u Gebethera i Wolffa w Warszawie, a także trzy pieśni do słów A. Mickiewicza wydane w latach 1859-1877 w Wilnie<sup>13</sup> i w Warszawie. Antoni Radziwiłł (1775-1833) oprócz tego, że znany jest z historii jako namiestnik Wielkiego Księstwa Poznańskiego z ramienia króla pruskiego, był także niezłym kompozytorem, wiolonczelistą i mecenasem sztuki. W naszych zbiorach znajduje się pierwotny jego najbardziej znanego dzieła do słów *Fausta* Goethego. Został on wydany wg K. Michałowskiego w 1834 r.<sup>14</sup>. Ukazanie się tego dzieła związane było z ogłoszeniem subskrypcji, na co wskazuje zamieszczona po karcie tytułowej lista subskrybentów, a więc nakład na tym niewielki. Znaczenie dzieła Radziwiłła polega na tym, iż potrafił on wzbogacić i zróżnicować w sposób nowatorski, jak na owe czasy, środki ekspresji muzycznej, a także formy. Do cimedłów należy także *Szkola śpiewu...* J. Elsnera wydana w 1834 r. w Warszawie u G. Sonnewalda. Echem powstania

listopadowego są dwa zeszyty (nr 2 i 3) z serii: „Muzyka Barda Nadwiślańskiego nad brzegiem Duransy i Rodanu”. Wydano je w 1832 r. w Awinionie. Zeszyt nr 2 zawiera pieśń na głos z towarzyszeniem fortepianu pt. „Modlitwa przed bitwą” F. Himmla, a także nuty „Marsz Generała Dwernickiego”. Zeszyt nr 3 to mazurek pt. „Cztery wiaty” J. Nowakowskiego. Typowo patriotycznym wydawnictwem jest śpiewnik *Orfeusz*, wydany ok. połowy XIX wieku w Pelplinie nakładem księdza Ignacego Zielińskiego. Zawiera on m.in. cykl pieśni poświęconych królom polskim, np. Bolesławowi Chrobremu czy Władysławowi Jagielle, głoszących ich chwałę.

Z dziewiętnastowiecznych wydawnictw obcych do cennych należy pochodzący prawdopodobnie z przełomu XVIII i XIX w. wyciąg fortepianowy opery W. A. Mozarta „Urowadzenie z Seraju” wydane przez Johanna Andre w Offenbach a. M.<sup>15</sup>. Z pierwszej połowy XIX w. pochodzi prawdopodobnie wczesny druk piątego koncertu skrzypcowego Louis'a Spohr'a<sup>16</sup>. Cenną pozycją jest również kompozycja J. Straussa pt. „Annen – Polka” wydana u Tobiasa Haslingera w Wiedniu około połowy XIX w. Prawdopodobnie w poł. XIX wieku w Mediolanie u G. Ricordiego wydano będącego w naszych zbiorach „Cyrylika sewilskiego” G. Rossiniego. Bardzo ciekawy, ze względu na cechy zewnętrzne, jest sztuczny album nutowy tańców wydanych ok. połowy XIX w. z bardzo ładnymi kolorowymi litografiami. Zawiera on przeszło dwadzieścia tańców wydanych w Niemczech, Anglii i Francji. Z proveniencji na wyciągu fortepianowym „Napoju miłosnego” G. Donizettiego wynika, że wydrukowano go przed 1853 r. Cechy zewnętrzne wskazują na pierwszą połowę XIX w. Cenną ciekawostką jest w naszych zbiorach ballada pt. „Der Papagei” op. 111 znanego niemieckiego dziewiętnastowiecznego balladzysty Carla Loewe'go, której nie notuje *Encyklopedia Muzyczna PWM*<sup>17</sup>. Posiadamy również przeszło 40 (co prawda nie oznaczonych datami) wczesnych druków R. Schumanna. Do cenniejszych wśród nich należą wszystkie trzy tria fortepianowe. Dwa z nich zostały wydane w Lipsku u Breitkopfa i Haertla, trzeci w Hamburgu u Schuberttha and C, z notatką „zweite revidirte Auflage”. Oprawione są razem. Można sądzić, że zostały one wydane w jednym czasie tym bardziej, że ich cechy zewnętrzne są bardzo zbliżone. Wśród dziewiętnastowiecznych kompozytorów wielkich dzieł chóralnych króluje w naszych zbiorach Max Bruch. Jego nowoczesny styl (we współczesnej mu epoce) w sposobie harmonizacji, kontrpunktu i instrumentacji ujmował głębią melodii. Posiadamy pierwotny następujących pieśni: „Römische Triumphgesang” op. 19 (Wrocław ok. 1863), pieśń dziewiąta ze zbioru „9 Lieder” op. 60 na chór mieszany (Magdeburg 1892 Heinrichhofen's Verlag). Wśród pierwotnych większych dzieł wokálně-instrumentalnych tego kompozytora, posiadanych przez nas, wymienić należy: „Das Wessobrunner Gebet” (Leipzig 1910 Siegel), „Das Lied von der Glocke” (Berlin 1879 Simrock), „Das Feuerkreuz.

Dramatische Cantate" (Berlin 1889 Simrock), „Osterkantate" (Lipsk ok. 1910 Leuckart). Pierwodrukiem jest oratorium „Odyszeusz" op. 41 wydane u N. Simrocka w Berlinie w 1872 r.<sup>18</sup>. Dwie kompozycje M. Brucha, posiadane przez nas nie są notowane w *Encyklopedii Muzycznej PWM*. Są to: „Vom Rhein" do słów Fr. Bodenstedt'a (Leipzig, bez roku, wydane u Fr. Kistnera), zbiór pieśni wydany w 1901 r. pt. „Wallisische Volkslieder I". (Zweites Heft. Berlin, N. Simrock, cop. 1901). Cenną pozycją jest także R. Wagnera „Romanza na skrzypce z orkiestrą lub na fortepian" w opracowaniu A. Wilhelmięgo na skrzypce i fortepian wydane w 1873 r. w Lipsku u E. W. Fritscha. Wczesnym drukiem jest „Hymne an den Gesang" op. 21 Maxa Regeera wydany w Monachium w 1899 r. przez Jos. Aibl Verlag oraz wyciąg fortepianowy „Tosci" Giacomo Puccinięgo wydany w Mediolanie u G. Ricordiego i spółki<sup>19</sup>.

W aktach loży masonskiej „Janus", działającej w Bydgoszczy w latach 1784-1938 r. znajduje się 17 woluminów drukowanych nut pieśni masonskich. Wydano je w l. 1814-1913 w Berlinie, Lipsku, Halle, Kolonii i Zurichu. Czekają one na dokładne opracowanie. Przechowywane są w rękopisach WiMBP jako scalony zbiór po loży masonskiej „Janus".

Wśród cimeliów dwudziestowiecznych prym wiodą polonia. Cenną pozycją jest pierwodruk „Dziewięć preludjów na fortepian" op. 1 K. Szymanowskiego wydany w Wiedniu w 1906 r. przez Spółkę Nakładową<sup>20</sup>. Posiadamy również sześć wczesnych kompozycji F. Nowowiejskiego wydanych w l. 1909-1936. Są to m.in. dwa fragmenty z oratorium „Quo vadis" wydane w Fuldzie w 1909 r. u Aloyasa Maiera, dwa zeszyty *Śpiewnika górnośląskiego* wydanego w 1923 r. w Warszawie u Gebethnera i Wolfa, pieśń „O polski kraju święty" wydana w 1936 r. w Poznaniu. Pierwodrukiem lub wczesnym drukiem jest prawdopodobnie kwintet fortepianowy c-moll op. 35 L. Różyckiego wydany w Moguncji u B. Schott's Soehne, którzy prawa autorskie na ten druk wykupili, jak wynika z informacji na druku, w 1915 r.<sup>21</sup>. Ten sam kompozytor w 1924 r. skomponował trzy pieśni na chór mieszany a capella: „Wiosna", „Kołysanka" i „Pieśń żeglarzy". Posiadamy pierwodruk „Kołysanki" z 1925 r.<sup>22</sup>. Do cennych pozycji należy również wydany, jak można domniemywać na początku naszego wieku we Lwowie śpiewnik pt. *Jeszcze Polska nie zginęła!* w opracowaniu Fr. Barańskiego oraz *Pieśni narodowe z towarzyszeniem fortepianu* wydane w Krakowie „Nakładem księgarni i składu nut S. A. Krzyżanowskiego" z piękną kartą tytułową. Wczesnym drukiem jest „Powrót. Suita Krakowiaków" Z. Noskowskiego, wydana w Warszawie w 1926 r. przez Wydawnictwo Sekcji Współczesnych Kompozytorów Polskich. Do ciekawostek zaliczyć można wydany w Poznaniu w 1928 r. „Hymn Narodowy Mocarstwowej Polski" na melodię Mazurka Dąbrowskiego do słów Stanisława Rybki. Do rzadkich wśród obcych druków dwudziestowiecznych należy pierwodruk „Osterkantate für Chor, Sopran – solo, Orchester u. Orgel"

op. 81 M. Brucha<sup>23</sup> oraz R. Straussa „Wanderes Sturmlied (W. v. Goethe) für sechsstimmigen Chor..." op. 14<sup>24</sup>.

Wspomnieć należałoby także o wydawnictwach i drukarzach, którzy zajmowali się wydawaniem nut. Wśród polskich wydawnictw odnotować należy wydawnictwo Gustawa Sennewalda, Gebethnera i Wolfa, Towarzystwo Wydawnicze Muzyki Polskiej oraz „Księgarnia Polska" Towarzystwa Polskiej Macierzy Szkolnej – wszystkie miały swoje siedziby w Warszawie. Z innych wydawnictw działających na terenie Polski wymienić trzeba: z Krakowa wydawnictwo J(ules'a) Wildta, z Wilna – Józefa Zawadzkiego, z Wrocławia – A. Kothe i T. E. Leuckarta, ze Lwowa – Bernarda Połonieckiego, z Bydgoszczy – Musik-Verlag und Sortiment Ericha Hechta czy Specjalny Skład Nut mieszczący się w Bydgoszczy przy ul. Gdańskiej 15, tuż obok księgarni. Obie instytucje należały do Jana Idzikowskiego.

Z wydawnictw działających poza obszarem Polski najliczniejsze są niemieckie. Zaslужują na uwagę ze względu na staranność wydania i szatę graficzną: Breitkopf i Haertel z Lipska, Joh. Andre z Offenbach a/M.; Bote i Bock z Berlina; J. Danner z Muelhausen, C. F. Peters z Lipska, Schlesinger z Berlina, C. F. W. Siegel z Lipska, Simrock z Berlina, T. Trautwein z Berlina. Wydawnictw austriackich odnotowałam sześć. Wszystkie one miały swoje siedziby w Wiedniu. Najliczniej wśród nich reprezentowane są: Carla Haslingera, Adolfa Holzhausena oraz C. A. Spina. Posiadamy również druki z wydawnictw szwajcarskich z Zürichu – Gebroeder Hug oraz P. J. Fries. W mniejszej ilości znajdują się u nas druki włoskie (G. Ricordi z Mediolanu), angielskie (Bosworth z Londynu) i amerykańskie (G. Schirmer z Nowego Yorku).

Nuty często, szczególnie z minionego wieku, ozdabiane były ciekawymi litografiami, przedstawiającymi prócz ornamentów, również sceny związane z treścią danego utworu. Stanowią one ilustrację z życia danej epoki. Z sygnowanych litografii przeważają wykonane przez Niemców. Najładniejsze wykonali F. E. Feller z Berlina, F. M. Geidel i C. G. Roeder z Lipska.

Zapiski proveniencyjne i pieczętki umieszczane na omawianych wydawnictwach są źródłem wiedzy o pochodzeniu zgrupowanego zbioru, a także informują o życiu muzycznym terenu, z którego pochodzą. Podzieliłam je na trzy rodzaje: osób prywatnych, instytucji muzycznych i przedsiębiorców, którzy handlowali nutami. Wśród proveniencyjki pierwszego rodzaju znajdujemy takie nazwiska jak: F. Szeliska, Jan Idzikowski, Mieczysław Makusch, pieczętka Feliksa Orłowicza – muzyka z Chełmna czy B. Mrugowskiego z Bydgoszczy. Inne w formie nalepek podają nazwiska darczyńców na rzecz naszej Biblioteki np. Anny Knorowskiej i Leona Rozdżyńskiego z Bydgoszczy, kompozytorów z dedykacjami np. F. Nowowiejskiego<sup>25</sup>. Na dziesięć znaków proveniencyjnych drugiego rodzaju osiem dotyczy towarzystw muzycznych działających w Bydgoszczy.

Wszystkie one pochodzą z okresu zaborów. Są to m.in.: „Sinecura 1859 Bromberg”, „Beamten Gesang Verein Bromberg”, „Singakademie Bromberg”, „Liedertafel Bromberg”, „Bromberger Musikverein”.

Wśród proveniencji trzeciego rodzaju czyli przedsięwzięci, które prowadziły handel nutami dzieł pochodzących z terenów polskich, dziesięć spoza naszych granic, po jednej z Holandii i ze Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, pozostała w liczbie ośmiu z Niemiec. Z polskich, pięć dotyczy naszego regionu, w tym cztery z Bydgoszczy. Są to m.in.: „H. L. Muller'schen Buch Kunst und Musicalien-handlung”, „M. Eisenhauer Musikalien-handlung Bromberg”: M. Venske Musikalien-Handlung Bromberg”, „Księgarnia i Skład Nut Jan Idzikowski Bydgoszcz”. W Toruniu działał „Walter Lambeck Musikalien-handlung Thorn”.

Mimo, iż większość proveniencji na drukach dziewiętnastowiecznych jest pochodzenia niemieckiego, znaczący jest fakt, że niektóre zapiski proveniencyjne świadczą o przenikaniu naszej kultury do kultury niemieckiej. Na przykład partytura muzyki A. Radziwiła do słów *Fausta* Goethego była w posiadaniu „Bromberger Musikverein”. *Jedenasty śpiewnik domowy* St. Moniuszki znalazł się w zbiorach „Dregerisches Lyzeum Bromberg”. Zachowany rachunek z 1932 r. za partyturę kwintetu fortepianowego c-moll L. Różyckiego z dopiskiem „W. Panu dyr. Winterfeld w/m.” świadczy, że nuty te nabył dyrektor Bydgoskiego Konserwatorium Muzycznego z pochodzenia Niemiec. Natomiast nieznaną kompozytorką, Janina Rupniewska, jak wynika z dedykacji, podarowała wydanie swojego utworu „Walc wiosenny” na skrzypce i fortepian prawdopodobnie pasierbowi, Wiktorowi Winterfeldowi<sup>26</sup>.

Artykuł mój sygnalizuje pewne zagadnienia, które trzeba by w wyniku szczegółowszych badań dokładnie naświetlić. Na ich podstawie można by określić dokładną liczbę dzieł oraz dowiedzieć się więcej, m.in. jakie i gdzie działały instytucje muzyczne i osoby związane z przemysłem muzycznym, np. wydawcy, handlarze, litografowie; o przenikaniu się wzajemnym na naszym terenie kultury polskiej i niemieckiej; co śpiewano i grano w domach prywatnych, chórach i in. instytucjach muzycznych na terenie Bydgoszczy i okolicy.

O kulturze danej grupy etnicznej świadczy nie tylko to co ona tworzy dzisiaj, ale przede wszystkim to, co potrafi ze swej twórczości zachować dla przyszłych pokoleń. Dotyczy to również kultury muzycznej. Biblioteka Narodowa gromadzi spuściznę piśmienniczą i audiowizualną całego narodu, natomiast wyznaczone w naszym kraju ośrodki regionalne posiadają, mocą rozporządzenia Ministra Kultury i Sztuki z dn. 6 III 1997 r., regionalny egzemplarz obowiązkowy. Takim ośrodkiem w regionie kujawsko-pomorskim została wyznaczona Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna w Bydgoszczy, posiadająca od 1968 r. status placówki naukowej, tzn., że przechowuje się tu i opracowuje zbiory mające znaczenie dla polskiego dziedzictwa narodo-

wego. Nasze zbiory muzyczne są największym, ogólnie dostępnym zasobem muzykaliów w regionie. Możemy służyć zarówno osobom prowadzącym chóry jak i badaczom tego rodzaju działalności na naszym terenie. Stworzenie przy naszej Bibliotece regionalnego ośrodka dokumentacji nagrań dźwiękowych i druków muzycznych ułatwi pracę osobom zainteresowanym ruchem śpiewaczym, jak i innymi przejawami życia muzycznego na Kujawach i Pomorzu.

Eulalia Ryszkowska

#### PRZYPISY:

- <sup>1</sup> Sinecura 1859 Bromberg, Beamten Gesang Verein Bromberg, Singakademie Bromberg, Liedertafel Bromberg, Bromberger Musikverein, Handwerk – Sängerbund zu Bromberg Eingetr., Verein.
- <sup>2</sup> Księgi liturgiczne z licznymi śpiewami choralowymi drukowane w Wenecji przez cały wiek XVI z tego wiele w drukarni Luca Giuntiny i jego dziedziców. Zob. M. Przywecka-Samecka: *Drukarstwo muzyczne w Europie do końca XVIII wieku*. Wrocław 1987, s. 89.
- <sup>3</sup> W adresie wydawniczym druku podano: „...in Commission der Breitkopfschen Musikhandlung”.
- <sup>4</sup> *Encyklopedia Wiedzy o Książce*. Wrocław 1971, s. 333.
- <sup>5</sup> Wydana u Breitkopfa i Härtla.
- <sup>6</sup> Por. A. Boniecki: *Herbarz polski*. T. IX cz. I. Warszawa 1906, s. 261.
- <sup>7</sup> Zob. Przywecka-Samecka M.: *Drukarstwo muzyczne...*, s. 369.
- <sup>8</sup> *Ibidem* s. 356 i in.
- <sup>9</sup> *Ibidem* s. 369.
- <sup>10</sup> *Ibidem* s. 369.
- <sup>11</sup> *Ibidem* s. 401.
- <sup>12</sup> Pierwodrukami wg opinii specjalistów z Towarzystwa im. Fryderyka Chopina są chopiniana o sygnaturach Muz 364, Muz 365, Muz 366, Muz 367, Muz 376, Muz 377. Por. *Encyklopedia Muzyczna PWM*, T. II. Kraków 1984, s. 132, 134-138.
- <sup>13</sup> Najcenniejszą pozycją z nich jest „Pieśń z wicy” wydana w Wilnie u Józefa Zawadzkiego. Wg opinii K. Mazura – kierownika Biblioteki PWSM w Warszawie (z lutego 1963) jest to nadbitka z pierwodruku VI Śpiewnika Domowego St. Moniuszki, wydanego w 1859 r. w Wilnie.
- <sup>14</sup> Por. Michałowski K.: *Opery polskie*. Kraków 1954, s. 52.
- <sup>15</sup> W wytworach jego oficyny najszerszej reprezentowana była twórczość W. A. Mozarta (ok. 390 wydawnictw)...” Syn Johanna Andre – Johann Anton w 1800 r. odkupił od wdowy po W. A. Mozarcie spuściznę po kompozytorze. Zob. Przywecka-Samecka M.: *Drukarstwo muzyczne...*, s. 357.
- <sup>16</sup> Adres tego druku brzmi: „A Zurich, chez Jean George Naigueli et Comp.”. Był to prawdopodobnie działający od 1791 r. jako wydawca – muzyk, pisarz i kompozytor Johann Georg Nägeli. Por. Przywecka-Samecka M.: *Drukarstwo muzyczne...*, s. 380.
- <sup>17</sup> Zob. *Encyklopedia Muzyczna PWM*, T. V. Kraków 1997, s. 410. Daty powstania sąsiednich opusów wskazują, że przypuszczalnie data skomponowania tej ballady przypadłaby na rok 1847.
- <sup>18</sup> W *Encyklopedii Muzycznej PWM* podano jedynie wyciąg fortepianowy (s. 433). Biblioteka bydgoska posiada z tego wydania wyciąg fortepianowy na cztery ręce, głosy solowe oraz partyturę.
- <sup>19</sup> Z informacji na druku wynika, że G. Ricordi nabył prawa autorskie na druk tej sztuki w 1899 r. Cechy zewnętrzne wskazują na powstanie tego wydania najpóźniej na pierwsze lata XX wieku.
- <sup>20</sup> Zob. Michałowski K.: *Karol Szymanowski. Katalog tematyczny dzieł i bibliografia*. Kraków 1967, s. 25.
- <sup>21</sup> Kański J.: *Ludomir Różycki*. Kraków 1955, s. 71. Autor podaje jako datę powstania tego dzieła rok 1913.
- <sup>22</sup> Proveniencja podaje datę włączenia do zbiorów – 24.06.1925 r. Na druku podano, że prawa autorskie wykupiła w 1925 r. „Lira Polska”.
- <sup>23</sup> Wydane w Lipsku u F. E. C. Leuckharta ok. 1910, cop. 1908.
- <sup>24</sup> Wydane w Munchen przez Jos. Aibl Verlag, cop. 1902.
- <sup>25</sup> Dedykacja do pieśni „O polski kraju święty” z 1936 r.
- <sup>26</sup> Zob. *Bydgoski Słownik Biograficzny*, Bydgoszcz 1997, s. 123.

## Zwrot depozytu z Biblioteki UMK w Toruniu do Biblioteki Elbląskiej im. C. Norwida

Biblioteka UMK przez ponad pięćdziesiąt lat (od jesieni 1947 r.) użytkowała na prawach długoterminowego depozytu bogaty księgozbiór Biblioteki Elbląskiej, która swoje istnienie datuje od 1601 r. Organizujący się od podstaw po II wojnie światowej Uniwersytet Mikołaja Kopernika usilnie zabiegał o pozyskanie zbiorów elbląskich w celu tworzenia warsztatu naukowego nowego uniwersytetu. Władze miejskie Elbląga bardzo niechętnie decydowały się na wywiezienie zbiorów z miasta, choć w zrujnowanym wojną Elblągu nie było możliwości szybkiego przygotowania stosownego budynku zapewniającego bezpieczeństwo zbiorów przed zniszczeniem i szabrownictwem. Skomplikowane losy depozytu elbląskiego i relacje między przedstawicielami uniwersytetu a władzami miejskimi Elbląga przypominała i opisała Dominika Czyżak<sup>1</sup>.

Zwrot depozytu odbył się w okresie od 27 listopada 2000 r. do 6 marca 2002 roku<sup>2</sup>. W sumie przekazano prawemu właścicielowi 27 251 woluminów książek z XIX i XX wieku; 9950 wol. czasopism (1256 tytułów); 8657 wol. starych druków, w tym 68 inkunabułów, 1398 druków z XVI w., 1045 wol. druków z XVII w. i 6146 wol. druków XVIII w. Ponadto 388 wol. (118 jednostek rękopisów); 514 wol. druków muzycznych (775 pozycji bibliograficznych); 81 wol. (76 pozycji) zbiorów kartograficznych (mapy, atlasy).

Transport starych druków odbywał się odrębnie z zastosowaniem dodatkowych procedur i ochrony (15 X; 19 X; 26 X; 8 XI; 14 XI i 20 XI 2001 r.)<sup>3</sup>. Wraz z książkami Biblioteka UMK przekazała ksero kart katalogowych książek oraz ich spisy (wydruki komputerowe z bazy opracowanej w programie ISIS). W bibliotece w Toruniu pozostały katalogi archiwalne druków proveniencji elbląskiej. Wymaga tego ponad pięćdziesięcioletni staż funkcjonowania tych zbiorów w Bibliotece UMK i w pamięci jej użytkowników<sup>4</sup>. Fakt wspólnej historii Biblioteki Uniwersyteckiej w Toruniu i Biblioteki Elbląskiej będzie zapewne owocował wzajemną współpracą i roboczymi kontaktami. Uroczystości jubileuszu 400-lecia bibliotekarstwa elbląskiego miały miejsce 23 listopada 2001 r. Odbyła się wtedy konferencja „Biblioteka Elbląska”, na której wygłoszono 7 okolicznościowych referatów. Wzięły w niej udział władze miejskie, liczne stowarzyszenia kulturalno-oświatowe i zaproszeni goście, a przede wszystkim dawni i współcześni pracownicy tej księżnicy.

*Maria Strutyńska*

### PRZYPISY:

<sup>1</sup> *Zanim księgozbiór elbląski do Torunia dołarł...* „Horyzont. Biuletyn Informacyjny. Biblioteka Uniwersytecka w Toruniu”. R. I nr 1 s. 11-18.

<sup>2</sup> Biblioteka UMK dziękuje Dyrekcji Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie za wypożyczenie skrzyń do przewożenia książek.

<sup>3</sup> Szczegółowy opis prac wykonanych w związku z przekazaniem depozytu elbląskiego zostanie opisany w „Biuletynie Informacyjnym Biblioteki UMK” (zob. przyp. 1).

<sup>4</sup> Użytkownicy katalogu centralnego starych druków Biblioteki Narodowej po ustaleniu, iż poszukiwany druk znajduje się w Bibliotece UMK w Toruniu powinni sprawdzić u dyżurnego bibliotekarza, czy nie jest on proveniencji elbląskiej.

---

## Sprawozdania i relacje

---

### Jubileusz „Bibliotek Publicznych w Liczbach”

W związku z ukazaniem się kolejnego, trzydziestego już rocznika „Bibliotek Publicznych w Liczbach 2000”, opracowanego w Instytucie Książki i Czytelnictwa, w dn. 25 kwietnia br. w Bibliotece Narodowej odbyło się spotkanie promocyjne poświęcone tej publikacji. Prowadzone przez dyrektora, Michała Jagiełłę spotkanie zgromadziło wielu bibliotekarzy, naukowców zajmujących się sprawami kultury oraz dziennikarzy zainteresowanych bibliotekami i czytelnictwem. Barwnie i ze swadą przedstawił publikację jej inicjator i twórca, dr Jerzy Maj, prezentując pierwsze roczniki i przypominając trudne początki

prac nad stworzeniem tego wydawnictwa. Przedstawiał swoich współpracowników, mówił o kolejnych problemach i doświadczeniach, z których wyciągnięte wnioski pozwalały systematycznie rozwijać koncepcję i wzbogacać wartość dokumentacyjną i użytkową tej publikacji, którą dziś może się chlubić bibliotekarstwo polskie w Europie. Potwierdzili to w pełni zabierający głos w dyskusji, którzy – co tu ukrywać – nie mogli się nachwalić autora i jego publikacji. Niestychanie pochlebnie o publikacji mówił prof. Stanisław Siekierski, badacz kultury z Uniwersytetu Warszawskiego, który podkreślał wartość dla badań nad kulturą i czytelnictwem systematycznie gromadzonych, opracowywanych i publikowanych bogatych danych wedle tych samych założeń i kategorii. „Monotonia statystyczna”, czyli publikowanie danych stale w tym samym układzie, jest wielką zaletą wydawnictwa, jak również obliczane

i publikowane corocznie wskaźniki – istotne osiągnięcie zespołu autorskiego i duży walor tej publikacji – umożliwiają bowiem dokonywanie porównań, ocen, śledzenie zmian w dłuższej perspektywie czasowej oraz wykorzystywanie tych danych w planowaniu działań bibliotecznych i w negocjacjach z organizatorami bibliotek – samorządami. Nie przypadkowo bardzo mocno walory te podkreślali następnymi mówcy, głównie dyrektorzy i przedstawiciele bibliotek publicznych: Janina Jagielska z Biblioteki Publicznej m.st. Warszawy, Krystyna Brodowska z Powiatowej Biblioteki Publicznej w Sieradzu, Piotr Bierczyński z Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Łodzi. Podobnie wypowiadali się dr Stanisław Czajka i prof. Jadwiga Kołodziejska. Ze szczególnym uznaniem spotkało się także szybkie reagowanie na zmiany w podziale terytorialnym kraju i publikowanie danych w układzie powiatowym. Z satysfakcją stwierdzano także, że „Biblioteki Publiczne w Liczbach” są wydawnictwem, którego mogą nam pozazdrościć liczne kraje w Europie. Bardzo ciepło przyjęto opinię wywodzącą się z kręgów związanych z Unią Europejską, że naszej administracji rządowej można pozazdrościć tak dobrego i użytecznego narzędzia w kreowaniu polityki bibliotecznej.

Jan Wółoś

## Jubileusz serii «FO-KA»

W dn. 7 maja 2002 r., a więc w przeddzień Dnia Bibliotekarza, Koło Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich przy Bibliotece Uniwersyteckiej w Warszawie wraz z Wydawnictwem SBP zorganizowały spotkanie poświęcone serii «FO-KA» (Formaty – Kartoteki), połączone z promocją jej ostatniego tomu autorstwa Andrzeja Drożdża i Marka Stachury: *Format MARC 21 rekordu bibliograficznego dla dokumentu dźwiękowego*.

Spotkanie miało uroczysty charakter, ponieważ właśnie w tym roku minęło pięć lat odkąd seria «FO-KA» zaistniała na naszym rynku wydawniczym. W tym czasie wydano 16 tomów przy czym pierwsze z nich (5) ukazały się w ramach serii «Propozycje i Materiały» natomiast pozostałe (11) w specjalnie utworzonej, odrębnej serii «FO-KA». Był to efekt niewątpliwego sukcesu wydawniczego, jaki w środowisku bibliotekarskim odniosły te publikacje. O ich popularności świadczy najlepiej konieczność dodrukowania nakładu 7 pozycji jak też fakt, że 2 z nich osiągnęły nakład 2000 egz. Potwierdza to również opinia wygłoszona przez przewodniczącą Głównej Komisji Rewizyjnej, na Krajowym Zjeździe Delegatów SBP, w czerwcu ub.r., która podsumowując działalność wydawniczą SBP w kadencji 1997-2001, stwierdziła, iż *hitem wydawniczym tego okresu była seria «FO-KA»*.

Wybór miejsca uroczystości nie był przypadkowy. Seria «FO-KA» powstała z inicjatywy pracow-

ników BUW i oni przede wszystkim stanowią trzon zespołu autorów. Wśród 18 osób, które opublikowały w niej swoje prace połowę stanowią pracownicy BUW (w tym większość, bo aż 8 osób to pracownicy Centrum NUKAT). Na szczególne uznanie zasłużyła natomiast kol. Maria Lenartowicz, współautorka kilku tomów i członek Komitetu Redakcyjnego, której wiedza i pomoc miały zasadnicze znaczenie przy powstaniu serii i planowaniu jej kolejnych prac.

Wszyscy autorzy, dyrekcja BUW i członkowie Koła SBP przy BUW wzięli udział w tej uroczystości. Wśród zaproszonych gości odnotować trzeba obecność sekretarza generalnego SBP, kol. Elżbiety Stefańczyk, przedstawicieli Biura i Wydawnictwa SBP kol. kol. Mieczysława Szyszki i Janusza Nowickiego oraz kol. Jana Janiaka, dyrektora Biblioteki Uniwersyteckiej w Łodzi, w której pracuje jeden z autorów ostatniego z tomów serii.

Podsumowania osiągnięć dokonali: od strony merytoryczno-organizacyjnej kol. Maria Burchard, przewodnicząca Komitetu Redakcyjnego i kierownik Centrum NUKAT, a od strony wydawniczej kol. Janusz Nowicki, dyrektor Wydawnictwa SBP. Ostatni tom serii i przebieg prac nad nim przedstawił w imieniu obu autorów p. Andrzej Drożdż. Wszyscy podkreślali, że bardzo dobra współpraca zarówno między autorami, jak i z Wydawnictwem SBP miała istotny wpływ na osiągnięte efekty. Na zakończenie, dyrektor BUW, kol. Henryk Hollender pogratulował wszystkim autorom wręczając im bukiety kwiatów i życząc dalszych sukcesów, a następnie zaprosił zebranych na tradycyjny toast za pomyślną realizację planowanych zamierzeń.

Ewa Stachowska-Musiał

## Seminarium teoretyczno-metodyczne kierowników wojskowych bibliotek oświatowych

W dniach 8-11 kwietnia 2002 r. Departament Wychowania i Promocji Obronności Ministerstwa Obrony Narodowej wraz z Centralną Biblioteką Wojskową zorganizował kolejne – coroczne – seminarium teoretyczno-metodyczne, tym razem dla kierowników wojskowych bibliotek oświatowych.

Seminarium odbywało się w Wojskowym Ośrodku Kultury w Krakowie (pierwszy i drugi dzień) oraz Wojskowym Domu Wypoczynkowym w Osieczkach pod Krakowem.

Celem seminarium było wzbogacenie wiedzy z zakresu bibliotekarstwa w aspekcie zmian organizacyjnych MON, doskonalenie warsztatu pracy oraz wymiana doświadczeń zawodowych bibliotekarzy.

Pierwszego dnia uczestników seminarium powitał szef Wojskowego Ośrodka Kultury ppłk Stanisław



GARDIAS. Otwarcia seminarium dokonała Jadwiga CHŁOPECKA, główny specjalista Wydziału Programowania Działalności Kulturalno-Oświatowej w Wojsku Oddziału Kultury i Oświaty Departamentu Wychowania i Promocji Obronności MON, odpowiedzialna za upowszechnianie czytelnictwa i bibliotekarstwa w wojsku, organizująca seminaria i szkolenia niemal od 20 lat. Ona też przewodniczyła obradom pierwszego dnia.

Program seminarium ze względu na swą bogatą ofertę tematyczną można podzielić na trzy części: teoretyczną, praktyczną i dyskusyjną.

W części pierwszej dr Zygmunt GERLA z Centralnej Biblioteki Wojskowej przedstawił zagadnienia i problematykę *Słownika języka haseł przedmiotowych piśmiennictwa wojskowego*. Publikacja ta jest rezultatem współpracy zespołów autorskich Biblioteki Głównej Akademii Obrony Narodowej i Centralnej Biblioteki Wojskowej, dr Z. Gerla jest jednym z autorów. *Słownik* liczy ok. 5 tys. haseł z dziedziny wojskowości, sztuki i nauki wojennej, bezpieczeństwa narodowego, obronności, polityki, działań militarnych i pozamilitarnych, techniki wojskowej, środków bojowych, przemysłu zbrojeniowego. Z założenia rozbudowuje on i uzupełnia terminologię zawartą w *Słowniku języka haseł przedmiotowych Biblioteki Narodowej*. *Słownik* będzie mógł być wykorzystywany w każdej wojskowej placówce informacyjnej.

Następnie Hieronim SIENSKI z CBW zaprezentował najnowsze publikacje fachowe z zakresu bibliotekoznawstwa wydane przez Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich. Były to m.in. książki profesorów: Elżbiety Barbary Zyberty, Marcina Drzewieckiego, Jacka Wojciechowskiego, Zbigniewa Żmigrodzkiego.

Kolejnego dnia płk Grzegorz LESZCZYŃSKI, dyrektor Biura Spraw Obronnych Ministerstwa Kultury przedstawił stanowisko Ministerstwa Kultury wobec ochrony Narodowego Zasobu Bibliotecznego oraz stan prac legislacyjnych nad zmianami w instytucjach kultury.

Roli wojskowej biblioteki oświatowej w procesie edukacji obywatelskiej było poświęcone wystąpienie płk Zygmunta MIŁASZEWSKIEGO, obecnego szefa Oddziału Edukacji Obywatelskiej DWiPO MON, przez wiele lat zajmującego się problematyką bibliotek wojskowych.

Istotnych problemów dotyczyło również drugie wystąpienie płk Z. Miłaszewskiego przedstawiające uwarunkowania działalności kulturalno-oświatowej w okresie restrukturyzacji sił zbrojnych.

Bardzo interesująco, zabrzmiało wystąpienie kierowniczk Biblioteki Garnizonowej w Dęblinie, Grażyny PAJÓREK na temat literackiej nagrody NIKE 2001. Na zakończenie tej części seminarium H. Sieński, przez dwie kadencje członek Zarządu Okręgu Stołecznego SBP, przedstawił sytuację i problemy Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich w nowych strukturach organizacyjnych kraju, przekształcenie dotychczasowych 49 okręgów w oddziały i powołanie 16 okręgów. Omówił rolę i zadania SBP,



Uczestnicy seminarium

działalność wydawniczą i edukacyjno-szkoleniową oraz przygotowania związane z jubileuszem 85-lecia SBP (wrzesień 2002 r.).

Część praktyczną seminarium rozpoczęto od wizyty w Bibliotece Jagiellońskiej. Dyrektor Biblioteki, dr hab. Krzysztof ZAMORSKI przedstawił jej dzieje i zadania oraz omówił problem zabezpieczenia zbiorów. Nowy gmach – oddany do użytku jesienią ubiegłego roku zaprezentował jego zastępca Ryszard JUCHNIEWICZ. Szczegółnie zaciekawienie budził całkowicie zautomatyzowany system udostępniania zbiorów. Dr Tomasz ŁOJEWSKI z Wydziału Chemii UJ w niezwykle interesującym wystąpieniu zaprezentował problem niszczenia zbiorów bibliotecznych spowodowany przez kwaśny papier. Zareklamował i rozdał specjalne długopisy – pHIsak – pozwalające określić zakres pH papieru w łatwy i pewny sposób. Użyty wskaźnik chemiczny – czerwień chloro-fenolowa, zmienia swą barwę w zakresie pH od 5.6 do 6.8. Na papierze kwaśnym pHIsak pozostawia żółty ślad, na papierze o odczynie obojętnym lub alkalicznym pisze na fioletowo.

Niezwykle ciekawa była wizyta w Archiwum Państwowym na Wawelu, gdzie historyk Wiesław FILIPCZYK zaprezentował najciekawsze zbiory. A były to: najstarsza księga ziemska i miasta Krakowa z 1374 r., księga rachunków wielkorządców krakowskich – *Rachunki Wielkorządcy z lat 1461-1462*, list podpisany przez Jana Długosza, akt podpisany przez królową Bonę, dokument wraz z pieczęcią wystawiony przez królową Jadwigę 30 października 1391 r. oraz potwierdzenie nadań na rzecz klasztoru w Tyńcu podpisane w 1275 r. w Kor-

czynnie przez króla Bolesława Wstydliwego i królową Kingę.

Swoistym „rodzinkiem” było spotkanie z redaktorem Zbigniewem ŚWIĘCHEM – znawcą dziejów Krakowa i Wawelu – autorem wielu książek historycznych, zawierających dużą dawkę sensacji, cieszących się ogromnym zainteresowaniem.

Dyskusyjna część, której przewodniczyła Jadwiga Chłopecka, wypełniła ostatni dzień seminarium.

Pojawiło się wiele problemów nurtujących środowisko bibliotekarzy wojskowych. W ostatnim czasie o połowę zmniejszyła się liczba bibliotek, pojawia się pytanie co zrobić z księgozbiorem? Przekazywanie zbiorów koordynuje Departament Wychowania i Promocji Obronności. Wypłynęły sprawy: zależności i podległości bibliotek, sieć bibliotek oświatowych a działalność instrukcyjno-metodyczna, zmiany prawne z zakresu bibliotekarstwa, ewidencja zbiorów.

Do niedawna organizowano seminaria 2 razy w ciągu roku, rozważano możliwość powrotu do tej częstotliwości spotkań. Najprawdopodobniej jesienią odbędzie się spotkanie robocze, mające na celu

przygotowanie zarysu działalności oraz opracowanie projektu nowej sieci.

Uczestniczki seminarium (około 50 pań) złożyły prace pisemne, których temat brzmiał „Zastosowanie strategii marketingowej w bibliotekach wojskowych”. Będą one przedmiotem analizy.

Hieronim Siński, w imieniu Centralnej Biblioteki Wojskowej, przedstawił projekt kursu nt. tworzenia i obsługi komputerowego programu bibliotecznego MAK. Informacja ta spotkała się z bardzo dużym zainteresowaniem.

Dodać wypada, że uczestniczki seminarium bardzo aktywnie uczestniczyły we wszystkich częściach szkoleń, ale część dyskusyjna wzbudzała największe emocje. Uczestniczki miały możliwość rozwiązania i przedyskutowania wielu problemów zawodowych.

Seminarium było bogatym źródłem informacji teoretycznej i praktycznej oraz okazją do spotkań koleżeńskich i integracji małego, ale rozrzuconego po kraju, środowiska bibliotekarzy wojskowych.

*Hieronim Siński*

Centralna Biblioteka Wojskowa

**Zarząd Główny  
Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich  
ogłasza  
KONKURS**

**na najlepsze prace magisterskie z zakresu bibliotekoznawstwa i informacji naukowej,  
zrealizowane w latach akademickich 1999-2000, 2000-2001, 2001-2002**

**„NAGRODA MŁODYCH SBP”**

**Celem konkursu jest:**

1. Promowanie najlepszych absolwentów kierunku bibliotekoznawstwa i informacji naukowej.
2. Inspirowanie środowiska do podejmowania problematyki współczesnego bibliotekarstwa polskiego.
3. Zacieśnianie współpracy SBP z uczelniami kształcącymi kadre bibliotekarską.

**Warunki konkursu**

1. Praca winna podejmować problematykę współczesnego bibliotekarstwa polskiego i informacji naukowej. W wyjątkowych wypadkach także tematykę historyczną.
2. Prace należy nadsyłać do dnia 30 października 2002 r. na adres: Wydawnictwo SBP, 00-335 Warszawa, ul. Konopczyńskiego 5/7.
3. Prace winny być przysłane w wydruku komputerowym lub w maszynopisie. Do pracy musi być dołączona opinia promotora oraz rekomendacja dyrektora instytutu lub kierownika katedry.
4. Rozstrzygnięcie konkursu nastąpi do dnia 30.12.2002 r.

**Nagroda**

1. Nagroda nosi nazwę „NAGRODA MŁODYCH SBP”.
2. Pierwszą nagrodą jest publikacja nagrodzonej pracy w Wydawnictwie SBP.
3. W zależności od decyzji Sądu Konkursowego możliwe jest opublikowanie najciekawszej części pozostałych prac w osobnym wydawnictwie lub czasopismach SBP.
4. Wszyscy uczestnicy konkursu otrzymają cenną książkę *Bibliotekarstwo polskie 1925-1951 w świetle korespondencji jego współtwórców* (pod red. M. Dembowskiej).

Zarząd Główny SBP powoła spośród wybitnych przedstawicieli dydaktyki akademickiej Sąd Konkursowy, który wyda werdykt w oparciu o stosowny regulamin. Wyniki konkursu zostaną ogłoszone w czasopismach SBP. Zapraszamy do udziału w Konkursie wszystkie uczelnie kształcące bibliotekarzy i pracowników informacji naukowej.

Przewodniczący Zarządu Głównego SBP

*Jan Wołosz*

Warszawa – kwiecień 2002 r.

---

# Przegląd publikacji

---

## SYGNAŁY O NOWYCH PUBLIKACJACH

**Badania porównawcze polskich bibliotek naukowych: materiały z konferencji (Kraków, 19-21 września 2001) / [oprac. red. Anna Sokołowska-Gogut]; Biblioteka Główna Akademii Ekonomicznej w Krakowie. – Kraków: [AE], 2001. – 201 s.**

Książka prezentuje materiały z konferencji polskich bibliotek naukowych, której głównym zadaniem było dokonanie metodą porównawczą oceny efektywności ich działalności. Przedstawiono również organizację i sposób przeprowadzania badań porównawczych bibliotek akademickich w krajach Unii Europejskiej oraz w USA. Organizatorzy konferencji opracowali i rozprawdzili wśród bibliotek naukowych ankietę, która posłużyła do dokonania

analizy porównawczej. Zadaniem ankiety było dać odpowiedź na następujące problemy: budżet, zarządzanie zbiorami, pracownicy, struktura organizacyjna, próba zdefiniowania współczesnego klienta biblioteki naukowej, próba normalizacji prac bibliotecznych, informatyczne narzędzia do badania użytkowników. Referenci reprezentowali ośrodki akademickie w Bydgoszczy, Katowicach, Poznaniu i Krakowie.

**Patrzalek Wanda. Elementy marketingu na rynku prasy. – Wrocław: Wydaw. Uniwersytetu Wrocławskiego, 2001. – 143 s.**

Prezentowana praca przedstawia teoretyczne podstawy marketingu prasowego, a także wyniki badań nad podstawowymi elementami marketingu – mix dotyczącego czasopism dla młodzieży, dziewcząt, kobiet oraz czasopism komputerowych. W literaturze przedmiotu największą popularność zyskała formuła marketingu – mix McCarthy'ego. Elementy marketingu – mix to tzw. 4P: product – produkt, price – cena, place – miejsce, promotion – promocja. Książka składa się z pięciu rozdziałów. Pierwszy przybliża terminologię marketingu prasowego, drugi

metodologię badań rynku prasowego. Rozdział trzeci zajmuje się badaniem rynku prasowego metodą ankiety komercyjnej, zaś rozdział czwarty analizą zachowań sprzedawców w miejscach sprzedaży czasopism metodą kwestionariusza panelowego. W rozdziale piątym podane są wyniki analizy zachowań potencjalnych klientów i nabywców czasopism. Pracę uzupełniają aneksy, w którym zamieszczono kwestionariusz dyspozycji obserwacji panelowej w punktach sprzedaży czasopism dla młodzieży, dziewcząt, kobiet i czasopism komputerowych.

**Łukaszewicz Adam. Świat papirosów. – Warszawa: Książka i Wiedza, cop. 2001. – 389 s.**

Książka profesora A. Łukaszewicza jest solidnym kompendium wiedzy historycznej napisanym żywym, barwnym językiem. W części pierwszej „Z papiрусem przez tysiąclecia” autor zapoznaje czytelnika z dziejami Egiptu, z tajemnicami produkcji papiirusu, techniki pisarskiej, historią znalezisk papiirusów, przedstawia metody pracy papirologa przed wiekami i dziś, przybliża postacie wybitnych uczonych. W części drugiej „Głos mają papiirusy” autor prezentuje w swoim tłumaczeniu ponad sto tekstów z okresu grecko-rzymskiego w Egipcie, opatrzonych komentarzem historycznym i językowym. Ilustrują one obraz życia ówczesnego Egiptu. Znajdują się

tu zarówno dekryty królewskie, zarządzenia władz, umowy handlowe, kontrakty, doniesienia o przestępstwach, nakazy aresztowania, jak również listy prywatne. Część trzecią stanowi „Krótki informator papirologiczny” będący obszerną informacją o dynastiach panujących w Egipcie, o strukturze administracyjnej Egiptu w różnych epokach historycznych, o stosowanych tam miarach i wagach, podaje objaśnienia terminów używanych w tekstach papiirusowych oraz informacje bibliograficzne o wydaniach tekstów papiirusowych i najważniejszych publikacjach papirologicznych.

Dornseiff Franz. Alfabet w mistyce i magii / przeł. Ryszard Wojnakowski.  
– Warszawa: „Cyklady”, 2001. – 265 s.

Książka została napisana w 1925 r. z wykorzystaniem przygotowanej wcześniej przez F. Dornseiffa dysertacji doktorskiej na Uniwersytecie w Haidelbergu. Autor przedstawia poglądy starożytnych na temat pochodzenia pisma i omawia główne dziedziny mistyki liter na obszarach Grecji, Rzymu oraz Bliskiego Wschodu. Wraz z wynalezieniem liter pojawiły się spekulacje na temat ukrytych w nich tajemniczych

znaczeń. Od wieków mistycy i magowie, którzy wierzyli w moc alfabetu, analizowali słowa, aby uwolnić zaklętą w nich tajemniczą energię, starali się poznać związek łączący brzmienie słów z ich sensem. Książka składa się z dwóch części. Pierwsza omawia korzenie mistyki liter, druga skupia się nad różnymi dziedzinami mistyki liter. Całość uzupełnia aneks przedstawiający najważniejsze zabytki alfabetu.

### inne publikacje

Blum, Arlen Viktorovič. Sovetskaâ cenzura v epohu total'nogo terrora: 1929-1953. – Sankt-Peterburg: „Akademičeskij projekt”, 2000. – 311 s.

ISBN 5-7331-0190-3

Clavel-Merrin, Genevieve. The NEDLIB list of terms. – The Hague: Koninklijke Bibliotheek, 2000. – 17 s. (NEDLIB Report Series; 7) ISBN 9062-59-1515

Firsov, Vladimir Rufinovič. Gosudarstvennoe zakonodatel'noe regulirovanie dejatel'nosti bibliotek. – Sankt-Peterburg: Rossijskaja Nacional'naja Biblioteka, 2000. – 255 s. ISBN 6-8192-0053-5

Grbić, Dušica. Znakovi starih knjiga. – Novi Sad: Biblioteka Matice srpske, 2000. – 177 s.

ISBN 86-80061-25-5

Pierrat, Emmanuel. Le droit de l'édition appliqué: chroniques juridiques de Livres-Hebdo. – Nantes: CECOFOP/Pro-libris: Éditions du Cercle de la Librairie, 2000. – 156 s. ISBN 2-907913-75-1 (CECOFOP) ISBN 2-7654-0783-5 (Éditions du Cercle de la Librairie)

Ewa Mahrburg

---

## Pyłki

---

### Cztery wiersze na dobranoc

Pamiętamy wszyscy przepiękny sonet Adama Mickiewicza *Dobranoc*, ale przypomnijmy sobie raz jeszcze pierwszą jego zwrotkę:

Dobranoc! już dziś więcej nie będziem bawili,  
Niech snu anioł modrymi skrzydły cię otoczy,  
Dobranoc! niech odpoczną po łzach twoje oczy,  
Dobranoc! niech się serce pokojem zasili!

A oto, jak „zasłuchali” się w ten wiersz wielkiego poety jego pomniejsi naśladowcy: Adolf Bronic (1830), Józef Bohdan Wagner (1836) i Ludwik Potopowicz (1845).

Dobranoc – niech cię Pan Bóg darzy zawsze  
zdrowiem,  
Dobranoc – niech sen twoje osłodzi cierpienie,  
Bądź szczęśliwą – już idę, tylko słówko powiem,  
Niech mnie jeszcze ucieszy twe miłe spojrzenie.

(Bronic)

Dobranoc! jak przy tobie spieszenie czas ucieka...  
Już późno, trzeba odejść, rozłączyć się z miłą,

Dobranoc – oby ci się słodko, miłe śniło,  
Dobranoc – już ci z lekka skleja się powieka.

(Wagner)

Dobranoc. – Niech noc całą sen w lubym  
widoku  
Swej nadziemnej krainy skarby ci otwiera,  
Niech wzrok duszy na wszystko co miłe spoziera,  
Unosząc myśl swobodną – na szczęścia obłoku.

(Potopowicz)

### Traktat o głowie

Autorem tego „uczzonego” traktatu jest Kazimierz Bartoszewicz, satyryk i felietonista, którego *Słownik prawdy i zdrowego rozsądku* (Warszawa 1905) stanowi niewyczerpaną kopalnię obyczajowych sensacji, często zresztą gwoli uciechy czytelników przeze mnie eksploatowaną.

Głowa – najmniej potrzebna część ciała dla ludzi chcących dojść do majątku i kariery. Takim potrzebne są przede wszystkim: dobre plecy, giętki kark, długie ręce, a z głowy tylko dobry nos. Są ludzie,

którzy „tracą głowę” dla kobiety, ale widocznie później ją odzyskują skoro im żona „zmywa głowę”. Kto sobie „psuje głowę” nauką, nie dowodzi tym bynajmniej, że ma „olej w głowie”. „Głowa uczona” bardzo często „podrwi głowę”. Nie było wypadku, aby ten co mówi: „dam sobie głowę uciąć”, dotrzymał tej obietnicy. Tacy, co „chodzą po rozum do głowy” odbywają zazwyczaj spacer bezcelowy. Kto nie „upadł na głowę”, ten „głową muru nie przebije”. Wśród kandydatów do stanu małżeńskiego największe szczęście mają „głowy do poźloty”.

## Marzenie redaktora

Czym sznaps jest dla pijaka,  
Dla staruszka – tabaka,  
Dla panien – konkurencja,  
A dla pobożnych – święci,  
Czym dla dewotek – plotki,

Dla starych panien – kotki,  
Dla goga – modny kołnierz,  
A dla kucharki – żołnierz;  
Czym dla szulera karty,  
Dla głodnych – dom otwarty,  
Dla gospodarza – zbiory,  
A dla lekarza – chory.  
Czym jest dla literata  
Hojna „za wiersz” zapłata,  
Tym abonentów spora  
Liczbą – dla redaktora!...

Wprawdzie myśl tę opublikował krakowski „Diabeł” (1901), ale przecież i dziś Redaktorowi „Bibliotekarza” zależy na stałym powiększaniu liczby nie tylko wiernych czytelników i sympatyków pisma, a wśród nich oczywiście abonentów, no i niżej podpisany chętnie odbiera hojną „za wiersz” zapłatę.

*Andrzej Kempa*

---

# Z żałobnej karty

---

## MARIA CZARNOWSKA (22.11.1906 – 2.10.2001)



Fot. z arch. domowego M. Czarnowskiej

Maria Cecylia Czarnowska urodziła się 22 listopada 1906 r. w Żałuskowie koło Sochaczewa. Ojciec jej był prywatnym urzędnikiem (oficjalistą rolnym), matka nie pracowała zawodowo. Miała siostrę i brata.

Ukończyła Gimnazjum W. Arciszowej w Lublinie i podjęła studia historyczne na Wydziale Humanistycznym UW. Uczęszczała również na wykłady z socjologii. Dyplom magistra filozofii, jako dowód

ukończenia studiów wyższych, otrzymała w czerwcu 1930 r. Ze względu na ciężkie warunki materialne od szóstej klasy gimnazjum i przez cały okres studiów udzielała korepetycji.

Po ukończeniu uniwersytetu pracowała (do połowy 1935 r.) jako nauczycielka najpierw w szkole średniej, a następnie w szkole powszechnej. W 1933 r. ukończyła jednoroczne Studium Pedagogiczne przy UW, uzyskując dyplom nauczyciela szkół średnich.

W 1931 r. brała udział jako komisarz spisowy w przeprowadzanym wówczas ogólnopolskim spisie ludności. Określiła tę pracę jako „bardzo ciekawą”.

W 1936 r. przez kilka miesięcy była zatrudniona przy opracowywaniu ankiety dotyczącej życia młodzieży akademickiej.

O przyjęcie do Głównego Urzędu Statystycznego starała się od 1935 r., ale dopiero w grudniu 1936 r. podanie jej zostało uwzględnione. Zaczęła pracować w Wydziale VII Administracji i Samorządów w referacie szkolnictwa. Była z tej pracy zadowolona. Przydało się tutaj Jej doświadczenie zawodowe i znajomość organizacji szkolnictwa. Przechodzi „wszystkie stadia prac statystycznych”. W czerwcu 1939 r. otrzymuje stopień referendarza; ma kierować referatem statystyki oświaty pozaszkolnej i życia kulturalnego, a czasowo także referatem statystyki szkolnictwa. Zaczyna wtedy pisać artykuły do prasy na temat statystyki szkolnictwa. W dniu 6 września 1939 r. pracę w GUS przerwała wojna.

Oblężenie Warszawy „przeżyła na miejscu”. W czasie okupacji była z rodziną w ciężkich warunkach materialnych. Pracowała dorywczo, m.in. w Stołecznym Komitecie Pomocy Społecznej, udzielała lekcji. W związku z działalnością konspiracyjną brata została w połowie 1940 r. aresztowana (wraz z całą rodziną) i osadzona na Pawiaku. Do zwolnienia doszło po 10 miesiącach. Brat zginął w Oświęcimiu w 1942 r. Od 16 czerwca 1941 r. do powstania warszawskiego pracowała w Radzie Głównej Opiekuńczej (RGO), gdzie prowadziła referat statystyki zakładów opiekuńczych.

Po powstaniu (udało jej się uniknąć wywiezienia do Niemiec) mieszkała w Brwinowie i do grudnia 1944 r. pracowała dorywczo w Polskim Komitecie Opiekuńczym w Pruszkowie.

Jak tylko było to możliwe, zgłosiła się do pracy w GUS. Zaczęła pracować od połowy maja 1945 r., początkowo jako zastępca naczelnika wydziału, a od 1 listopada 1946 r. jako naczelnik nowo utworzonego Wydziału Statystyki Oświaty, Nauki i Kultury. Wydział, którego była współorganizatorką (liczył ponad 20 osób) funkcjonował bardzo dobrze do 1949 r. Były tutaj przygotowywane zeszyty Statystyki Szkolnictwa i zeszyty Statystyki Kultury. Z czasem jednak możliwości publikowania danych zostały ograniczone ze względu na „tajemnicę państwową”.

W związku z likwidacją w Ministerstwie Oświaty (1950 r.) Biura Badań i Statystyki powstał w GUS Departament Oświaty i Kultury. Maria Czarnowska współpracowała przy jego organizacji, a następnie została w 1951 r. naczelnikiem Wydziału Szkolnictwa Ogólnokształcącego (w tym departamencie). Ponośi odpowiedzialność za precyzyjną sprawozdawczość dotyczącą działalności wydawnictw. Sprawozdawczość ta była podstawą analizy wykonania planu wydawniczego oraz opracowywania wytycznych do planów na następne okresy.

Nie pracowała jednak na tym stanowisku długo. Po roku przeszła do Centralnego Urzędu Wydawnictw, Przemysłu Graficznego i Księgarstwa. Tutaj zwierzchnikiem Jej był Adam Bromberg (późniejszy twórca Państwowego Wydawnictwa Naukowego). Po jego odejściu Maria Czarnowska zmieniła miejsce pracy: 1 marca 1955 r. przeszła do Biblioteki Narodowej.

Została kierownikiem Pracowni Statystyki Wydawnictw, którą sama zorganizowała. Do zakresu Jej pracy należało (obok czynności administracyjnych związanych z funkcją kierownika):

a) ustalanie zasad i metod statystyki wydawnictw (w uzgodnieniu z zaleceniami odpowiednich organizacji międzynarodowych),

b) ustalanie z zainteresowanymi instytucjami zakresu opracowań,

c) statystyczna i logiczna analiza wyników tych opracowań,

d) przekazywanie danych statystycznych do urzędowych publikacji GUS,

e) redagowanie rocznika statystyki wydawnictw: „Ruch Wydawniczy w Liczbach” – opracowywanie uwag wstępnych i wyjaśnień.

Pod redakcją Marii Czarnowskiej ukazały się 23 roczniki „Ruchu Wydawniczego w Liczbach”. Ostatni, którego była redaktorem naczelnym, ukazał się w 1977 r.

W latach następnych (po przejściu na emeryturę od sierpnia 1977 r.) Maria Czarnowska współpracowała z redakcją rocznika, co owocowało okresowymi analizami statystycznymi. Ostatnia z tych analiz pt. *Tendencje polskiej produkcji wydawniczej w latach 1975-1994* została opublikowana w roczniku XV: 1994 wydanym w 1995 r.

Statystyczna analiza rynku wydawniczego w Polsce stała się przedmiotem Jej pracy doktorskiej<sup>1</sup>. Stopień naukowy doktora nauk ekonomicznych uzyskała w Szkole Głównej Planowania i Statystyki 10 maja 1966 r. Promotorem pracy był prof. dr K. Romaniuk.

20 maja 1966 r. odpowiednia Komisja Egzaminacyjna uznała dorobek naukowy, organizacyjny i dydaktyczny Marii Czarnowskiej za równorzędny ze złożeniem egzaminu bibliotekarskiego dla kandydatów na stanowiska bibliotekarzy dyplomowanych. Na emeryturę przeszła jako starszy kustosz dyplomowany.

Jest współautorką<sup>2</sup> popularnego podręcznika *Statystyka dla bibliotekarzy*. Do Jej dorobku piśmienniczego należy zaliczyć ponadto ok. 40 artykułów z zakresu statystyki, zamieszczonych w czasopismach bibliotekarskich, technicznych i oczywiście statystycznych. Informacje „statystyczne” o polskiej działalności wydawniczej publikowała również w czasopismach zagranicznych, m.in. w „Bibliographie de la France”.

W 1955 r. przygotowała referat na 21 Sesję IFLA (11-16 IX) połączoną z III Międzynarodowym Kongresem Bibliotek, Dokumentacji i Bibliografii w Brukseli<sup>3</sup>.

W 1960 r. uczestniczyła w pracach Komisji Statystyki na 26 Sesji IFLA (7-11 VIII) w Szwecji (Lund i Malmö).

Od początku swojej pracy w bibliotekarstwie działała w Stowarzyszeniu Bibliotekarzy Polskich. Zorganizowała Komisję Statystyki SBP. Na zebraniu w lutym 1958 r. została wybrana jej przewodniczącą. Pełniła tę funkcję (wybierana na poszczególnych zjazdach delegatów SBP) do końca września 1976 r.

W 1970 r. aktywnie włączyła się do prac Zespołu Historyczno-Pamiętnikarskiego SBP, szczególnie przy opracowywaniu koncepcji i redagowaniu serii «Bibliotekarze Polscy we Wspomnieniach Współczesnych» oraz przygotowywaniu biogramów do *Słownika Pracowników Książki Polskiej*.

Uchwałą Krajowego Zjazdu Delegatów SBP w Miedzeszynie (14-15 VI 1997) została Jej przyznana godność Honorowego Członka SBP.

Do Polskiego Towarzystwa Statystycznego wstąpiła w 1939 r. Działała aktywnie w PTS w latach 1947-1954 oraz od 1981 r. (w okresie 1954-1981



PTS nie funkcjonowało, m.in. ze względu na trudności finansowe). Pełniła różne funkcje. W 1949 r. była wybrana sekretarzem naukowym Towarzystwa. Po wznowieniu działalności PTS w 1981 r. wybrano Ją do Rady Głównej na okres jednej kadencji, w kadencji drugiej była członkiem Komisji Rewizyjnej, a następnie członkiem redakcji „Biuletynu Informacyjnego Rady Głównej PTS”.

Na Walnym Zgromadzeniu Polskiego Towarzystwa Statystycznego w dniu 29 lutego 2000 r. w Warszawie przyznano Marii Czarnowskiej honorowe członkostwo PTS.

Niemal do ostatniego miesiący swego życia zachowała jasność umysłu i uczestniczyła w pracach redakcyjnych serii «Bibliotekarze Polscy we Wspomnieniach Współczesnych».

Zawsze pogodna, opanowana, życzliwa ludziom i uczynna; ludzie otaczali Ją również swoją życzliwością.

Zmarła 2 października 2001 r.

Za swoje dokonania w czasie długoletniej pracy zawodowej była wielokrotnie wyróżniana i odznaczana. Między innymi otrzymała:

– w 1965 r. odznakę „Zasłużony Działacz Kultury”,

– w 1969 r. Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski,

– w 1972 r. honorowy dyplom uznania za wkład pracy i myśli w rozwój statystyki bibliotecznej oraz działalność naukową i społeczną, przyznany przez dyrekcję i organizację społeczne Biblioteki Narodowej,

– w 1987 r. odznakę honorową „Za Zasługi dla Statystyki PRL”, przyznaną przez Prezesa GUS.

Jadwiga Czarnecka

#### PRZYPISY:

<sup>1</sup> Czarnowska M.: *Ilościowy rozwój polskiego ruchu wydawniczego. 1501-1966*. Warszawa: Biblioteka Narodowa, 1967 s. 201 (Prace Instytutu Bibliograficznego nr 6).

<sup>2</sup> Czarnowska M., Wojtyński J.: *Statystyka dla bibliotekarzy*. Warszawa: Wydaw. SBP, 1971 s. 83.

<sup>3</sup> Czarnowska M.: *W sprawie wydawnictw urzędowych*. „Przegląd Biblioteczny” 1955 nr 3/4 s. 235-237.

#### ŹRÓDŁA:

1. Akta personalne (Biblioteka Narodowa).

2. *Rozmowa z Marią Czarnowską*. Rozmawiała Bogusława Bułska. „Kwartalnik Statystyczny” 1999 nr 4.

3. *Kronika Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich 1917-2000*. Warszawa 2001.

## KONKURS

### Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich

na

### „Najlepsze witryny internetowe bibliotek polskich”

„Najlepsze witryny internetowe bibliotek polskich” to nazwa konkursu, którego tegoroczna – pierwsza – edycja rozpoczęta 1 kwietnia trwać będzie przez cztery miesiące. Organizatorzy zachęcają do zgłaszania nominacji.

Konkurs odbywa się pod patronatem Zarządu Głównego Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich. Organizatorami konkursu są: Komisja Wydawnictw Elektronicznych EBIB (główny organizator) i Komisja Automatyzacji przy ZG SBP. Przed przystąpieniem do konkursu prosimy zapoznać się z Regulaminem i kryteriami oceny, publikowanymi na stronie EBIB.

**Kontakt:** Piotr Bierzcyński  
tel.: (0-prefiks-42) 637-30-90 wew. 42  
bierzc@hiacynt.wimbp.lodz.pl

Piotr Bierzcyński – Wiceprzewodniczący ZG SBP  
Aleksander Radwański – Przewodniczący Zarządu KWE

„Zaawansowana Sieć Aktywacji Bibliotek Publicznych – PULMAN a sieć bibliotek publicznych w Polsce” to temat konferencji organizowanej przez Wojewódzką Bibliotekę Publiczną w Olsztynie w Starych Jabłonkach k/Olsztyna w dniach 10-12 października br. Przewiduje się obecność ok. 150 uczestników, a przewidywany maksymalny koszt uczestnictwa wynosi ok. 400 zł. Koszt ten może być obniżony w wyniku prowadzonych rozmów z potencjalnymi współorganizatorami, m.in. z SBP.

# Wyjaśnienia prawne

## Tegoroczne dotacje dla instytucji kultury, przejętych w dn. 1.01.1999 r.

Skutki zmian struktury administracji samorządowej odzwierciedlają w różnym stopniu instytucje kultury, których ta zmiana bezpośrednio dotyczyła. Wydaje się jednak, że w przypadku bibliotek w najtrudniejszej sytuacji finansowej znalazły się te ksiąźnice, które utraciły status wojewódzki. W tej grupie występują biblioteki, których istnienie jest wręcz zagrożone. Dotyczy to tych powiatów, które niefortunnie przyjęły status ziemski: ciechanowskiego, piłskiego, sieradzkiego. Trzeba wyraźnie powiedzieć, że gdyby nie dotacje celowe z budżetu państwa, biblioteki te nie byłyby w stanie przeprowadzić nawet procesu likwidacji. Być może, że ciągle zmniejszająca się dotacja na ten cel, przy braku dofinansowania z innych źródeł, przedłuży tylko agonię kilku bibliotek.

Na 2002 r. przewidziana była ogólna dotacja na dofinansowanie instytucji przejętych 1.01.1999 r. w wysokości 124 336 000 zł (wobec 132 587 000 zł w 2000 r. oraz 130 880 000 w 2001 r.) Na podstawie rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 23 kwietnia 2002 r. *zmieniającego rozporządzenie w sprawie określenia zakresu zadań w dziedzinie kultury objętych mecenatem państwa oraz szczegółowych zasad i trybu udzielania jednostkom samorządu terytorialnego dotacji na te zadania i dotacji celowych na dofinansowanie bieżących zadań własnych, związanych z prowadzeniem instytucji kultury, przejętych w dniu 1 stycznia 1999 r.*<sup>1</sup>, wymieniona kwota na dotacje celowe na 2002 r. została zmniejszona o dalsze 3% i wynosi teraz 120 606 000. Ta trzyprocentowa różnica (wynosząca 3 730 000 zł) znalazła się w gestii Ministra Kultury i została przeznaczona – zgodnie z art. 4a, ust. 2 cytowanego rozporządzenia – na dofinansowanie zadań własnych jednostek samorządu terytorialnego, związanych z prowadzeniem instytucji przejętych z dniem 1 stycznia 1999 r.

Tak, jak w poprzednich latach, wnioskodawcą dotacji na poszczególne instytucje kultury jest właściwy wojewoda, który je konsultuje z marszałkiem województwa. Wzorem roku ubiegłego funkcję doradcę w określaniu instytucji kultury kwalifikującej się do dofinansowania oraz proponowaniu jej wysokości – mają powołane w tym celu komisje.

W myśl cytowanego rozporządzenia wnioskowana przez wojewodę dotacja na 2002 r. nie może przekroczyć wysokości łącznych środków dla poszczególnych jednostek samorządu terytorialnego z obszaru województwa, przeznaczonych w roku poprzednim na dofinansowanie zadań pokrywanych z dotacji celowej. Tryb przekazywania dotacji na te zadania jest analogiczny, jak w latach poprzednich, tzn. odbywać się będzie poprzez dokonywanie odpowiednich zmian w budżecie państwa – po przedstawieniu przez wojewodę konkretnego wniosku ministrowi właściwemu do spraw finansów publicznych. Funkcja Ministra Kultury w udzielaniu omawianej dotacji celowej, ogranicza się do opiniowania przedłożonych przez wojewodów wniosków. Poza kontrolą Ministra Kultury pozostaje stan realizacji podjętych decyzji w tych sprawach.

Nie jest wykluczone, że tegoroczna dotacja na dofinansowanie bieżących zadań własnych, związanych z prowadze-

niem instytucji kultury, przejętych w dniu 1 stycznia 1999 r., może być już ostatnią.

## O cła – inaczej

Zamieszczony w majowym numerze „Bibliotekarza” artykuł Bolesława Howorki – *Bibliotekarskie potyczki z prawem i bibliotekarzami*<sup>2</sup>, nie z winy autora, wprowadził duży niepokój w środowisku bibliotek naukowych z powodu uchylecia z dniem 1 stycznia 2002 r. korzystnych dla bibliotek przepisów celnych, wynikających z art. 190 § 1 ustawy Kodeks celny. Można zakładać, że czytelnicy „Bibliotekarza” czytają artykuły od początku do końca, a jeśli tak, to dowiedzieli się od autora, z przypisu do sygnalizowanego artykułu, że uchylone w dniu 1 stycznia 2002 r. regulacje prawne zostały zastąpione innymi, bardzo korzystnymi dla bibliotek. Wprowadził je Minister Edukacji Narodowej i Sportu rozporządzeniem z dnia 25 lutego 2002 r. w sprawie określenia wykazu towarów o charakterze edukacyjnym, naukowym lub kulturowym oraz wykazu kategorii jednostek i organizacji uprawnionych do korzystania ze zwolnienia od cła na te towary<sup>3</sup>. Rozporządzenie to zostało wydane na podstawie art. 190 ustawy z dnia 9 stycznia 1997 r. – Kodeks celny. Na podkreślenie zasługuje fakt, że zgodnie z art. 3 cytowanego rozporządzenia, jego przepisy stosuje się w przypadkach, w których zgłoszenie celne zostało dokonane począwszy od dnia 1 stycznia 2002 r. Nie będzie więc luki prawnej, która miałaby negatywny skutek dla bibliotek. Tak więc wszelkie kłopoty celne, o których pisze Bolesław Howorka, zostały – pod względem prawnym usunięte. Dziś o przepisach celnych napisałby on inaczej.

Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej i Sportu, w świetle zagrożeń, o których była mowa w sygnalizowanym artykule, jest ważnym i bardzo oczekiwanym przez biblioteki aktem prawnym. Należy podkreślić, że rozporządzenie obejmuje bardzo szeroki wykaz instytucji, które będą mogły korzystać ze zwolnienia od cła. W załączniku Nr 2 do rozporządzenia, zatytułowanym: *Wykaz kategorii jednostek i organizacji prowadzących działalność o charakterze edukacyjnym, naukowym lub kulturowym, uprawnionych do korzystania ze zwolnień od cła*, znalazło się 20 kategorii jednostek, a wśród nich: jednostki organizacyjne o charakterze opiekuńczym, edukacyjnym i wychowawczym, w tym jednostki budżetowe; jednostki organizacyjne o charakterze kulturowym; szkoły wyższe; wyższe szkoły zawodowe; placówki naukowe i pomocnicze; placówki naukowe Polskiej Akademii Nauk; jednostki badawczo-rozwojowe; państwowe instytuty badawcze oraz jednostki organizacyjne posiadające status jednostki badawczo-rozwojowej i wpisane do ewidencji prowadzonej przez ministra właściwego do spraw nauki; biblioteki działające na podstawie przepisów ustawy z dnia 27 czerwca 1997 r. o bibliotekach; jednostki organizacyjne działające na podstawie przepisów ustawy z dnia 15 lutego 1962 r. o ochronie dóbr kultury; muzea działające na podstawie przepisów ustawy z dnia 21 listopada 1996 r. o muzeach; archiwa działające na podstawie przepisów ustawy z dnia 14 lipca 1983 r. o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach; Zakład Narodowy im. Ossolińskich.

Wymienione wyżej jednostki, wśród których można znaleźć wszystkie rodzaje bibliotek, są zwolnione od cla m.in. następujących towarów o charakterze edukacyjnym, naukowym lub kulturowym, którymi zainteresowane są przede wszystkim biblioteki: drukowane książki, broszury, ulotki; gazety, dzienniki i czasopisma, nawet ilustrowane lub zawierające materiały reklamowe; mapy i globusy; reprodukcje fotograficzne na papierze światłoczułym i kopie wykonane przez kalkę; maszyny do automatycznego przetwarzania danych i urządzenia do tych maszyn; czytniki magnetyczne lub optyczne, maszyny do zapisywania zakodowanych danych na nośnikach oraz maszyny do przetwarzania takich danych; przenośne maszyny cyfrowe do automatycznego przetwarzania danych, o masie nie większej niż 10 kg, składające się co najmniej z jednostki centralnej, klawiatury i monitora; serwery; komputery, procesory cyfrowe; płyty gramofonowe, taśmy i inne zapisane

nośniki do rejestracji dźwięku lub innych sygnałów, włącznie z matrycami i negatywami płyt gramofonowych stosowanych w fonografii.

Są to tylko niektóre przedmioty na przywóz których biblioteki i inne jednostki wymienione w rozporządzeniu są zwolnione od cla. Oczywiście obowiązuje tu podstawowa zasada, że przedmioty te służyć będą celom edukacyjnym. W przypadku bibliotek trudno byłoby udowodnić, że ich wykorzystanie takim celem nie służy.

Lucjan Biliński

#### PRZYPISY:

<sup>1</sup> Dz. U. Nr 50, poz. 450.

<sup>2</sup> Bolesław Howorka: *Bibliotekarskie potyczki z prawem i urzędnikami, czyli rozważań o demokratycznym państwie prawnym ciągnących dalszy*. „Bibliotekarz” 2002 nr 5 s. 2-5.

<sup>3</sup> Dz. U. Nr 19, poz. 188.

---

## W kilku słowach

---

■ W maju i czerwcu były obchodzone masowo w tym roku Dni Bibliotek i Bibliotekarza. Uroczystości często łączono z obchodami jubileuszowymi poszczególnych bibliotek, zwłaszcza wojewódzkich bibliotek publicznych. W uroczystościach z zasady uczestniczyli przedstawiciele władz samorządowych, których wysokie oceny działalności bibliotek łączyły się z wręczeniem nagród, odznaczeń i wyróżnień. Dawno nie słyszano tylu pięknie wypowiedzianych wspomnień, refleksji, cytowań związanych z książką i biblioteką oraz zapewnień o docenianiu i szacunku dla bibliotekarzy. Nasza Redakcja dziękuje za liczne zaproszenia na te uroczystości.

■ 4 VI br. sejmowa Komisja Kultury i Środków Przekazu obradowała nad stanem i planami skomputeryzowania instytucji kultury, w tym bibliotek. W czasie posiedzenia dyskutowano nad materiałem na temat stanu i planów komputeryzacji bibliotek publicznych, przygotowanym w Komisji Automatyzacji SBP przez Elżbietę Górską, Katarzynę Winogrodzką i Krzysztofa Janczewskiego. Skróty tego materiału publikujemy w postaci pierwszego artykułu w obecnym numerze „Bibliotekarza”.

■ 10 VI br. odbyło się wspólne robocze posiedzenie Krajowej Rady Bibliotecznej, Rady ds. Narodowego Zasobu Bibliotecznego, Dyrekcji Biblioteki Narodowej, Dyrektorów Wojewódzkich Bibliotek Publicznych oraz innych wybranych bibliotek, którego tematem obrad była informacja o pracach Instytutu Bibliograficznego BN i współpraca w sferze bibliografii między BN a innymi bibliotekami.

■ 10 VI br. w Zamku Królewskim odbyło się na zaproszenie ministra kultury Andrzeja Celińskiego spotkanie przedstawicieli organizacji pozarządowych (z udziałem przedstawicieli SBP). Tematem obrad był zaprezentowany projekt ustawy o działalności pożytku publicznego i wolontariacie, projekt nowego systemu finansowania kultury oraz możliwości bliższej współpracy resortu z organizacjami pozarządowymi, a raczej ich pożądaną reprezentacją.

■ 8 V br. w Bibliotece Narodowej odbyła się uroczystość uhonorowania sponsorów i ofiarodawców oraz otwarcia Galerii Darczyńców. W ścianę parlatorium wmurowano taliczki z nazwiskami osób i nazwami instytucji, które

ofiarowały księżnicy narodowej cenne dary w postaci dokumentów (inkunabuly, mapy, zbiory książek, archiwalia, dzieła sztuki itp.) lub środki na ich zakup. W ten sposób uhonorowano darczyńców, których dary przekroczyły kwotę 200 000 zł. Znaleźli się wśród nich nie tylko ofiarodawcy cennych dokumentów i kolekcji, lecz także inicjatorzy akcji wspierających BN, jak np.: „Gazeta Wyborcza”, która podjęła niedawno głośną w mediach akcję „Kup Polsce białego kruka” czy Fundacja im. Kronenberga, która sfinansowała opracowanie i wydanie pomnikowej publikacji „Z dziejów mecenatu kulturalnego w Polsce. Na uroczystość przygotowano pięknie wydaną publikację *Biblioteka Narodowa 1999-2001*, powstała dzięki pomocy finansowej operatora sieci cyfrowej telefonii komórkowej Plus GSM.

■ W dn. 9-11 V br. odbyła się we Wrocławiu Ogólnopolska IV Konferencja Bibliotek Niepublicznych Szkół Wyższych. Przygotowane referaty wydano przed konferencją w publikacji wydanej przez Dolnośląską Szkołę Wyższą Edukacji TWP pt. *Marketing i jakość usług bibliotek akademickich* pod red. Stefana Kubowa.

■ W dn. 4 VI br. odbyło się w BN z inicjatywy Biura Spraw Obronnych Ministerstwa Kultury spotkanie uczestników ruchu społecznego ochrony dóbr kultury „Błękitna Tarcza”. Gospodarzem spotkania było SBP. Omówiono możliwości zgłaszania Ministerstwu Kultury wniosków o dotację finansową w zakresie „Bezpieczeństwa dóbr kultury”, skorzystania z programów unijnych dla realizatorów tematów z zakresu bezpieczeństwa dóbr kultury oraz powołano trzy ośrodki regionalne informacyjno-organizacyjne dla „Błękitnej Tarczy” w Warszawie, Krakowie i Toruniu. Zapowiedziano utworzenie strony WWW dla „Błękitnej Tarczy” i uczestników ruchu.

■ Fundacja Bertelsmanna poinformowała, że dokonała wyboru 2 (spośród zgłoszonych 20) miast, w których sfinansuje utworzenie nowoczesnych filii bibliotecznych dla młodzieży. Miastami tymi są Wrocław i Bielsko-Biala.

■ Konkurs na najlepszą bibliotekę miejską i miejsko-gminną w województwie wielkopolskim w 2001 r., ogłoszony przez Wojewódzką Bibliotekę Publiczną i Centrum Animacji Kultury w Poznaniu pod patronatem Marszałka Woje-

wództwa Wielkopolskiego został rozstrzygnięty. Zwyciężyła Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna w Nowym Tomyślu, a sześć bibliotek: w Chodzieży, Czarnkowie, Obornikach, Opalenicy, Środzie Wlk. i Zduńkach zostało wyróżnionych. Nagroda i wyróżnienia zostały wręczone w dniu Bibliotek i Bibliotekarza w Poznaniu w dn. 8 maja br.

■ W kwietniu br. zainstalowano w Bibliotece Narodowej w sali im. S. Dembego nowoczesny sprzęt audiowizualny o wartości 1,2 mln zł, będący darem rządu japońskiego dla księżniczki narodowej.

■ 15 V br. podczas Międzynarodowych Targów Książki w Warszawie została wręczona prof. Annie Sitarskiej przyznana w ubiegłym roku Nagroda im. A. Mickiewicza dla Bibliotekarza Polskiego.

■ 15 V br. odbyła się podczas Międzynarodowych Targów Książki w Warszawie uroczystość wręczenia Nagrody Ikara, którą w tym roku przyznano Powiatowej i Miejskiej Bibliotece Publicznej w Bochni.

■ Biblioteka Śląska uhonorowała statuetką Śląskiego Wawrzynu Literackiego książkę Ewy Lipskiej *Sklepy zoologiczne*, która w wyniku plebiscytu czytelników B. Śl. została uznana Książką Roku 2001.

■ Jury Nagrody przyznało „Złoty Ekslibris Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Łodzi” za najlepszą książkę o Łodzi Krzysztofowi Stefańskiemu za *Jak zbudowano przemysłową Łódź. Architektura i urbanistyka miasta w latach 1821-1914*, a o Ziemi Łódzkiej – Ryszardowi Rosinowi za publikację *Łęczyca. Monografia miasta do 1990 roku*. Wręczenie Złotych Ekslibrisów odbyło się 24 maja w Dniu Bibliotekarza w województwie łódzkim z udziałem marszałka i zaproszonych gości.

■ Wojewódzka Biblioteka Publiczna i Książnica Miejska im. Mikołaja Kopernika w Toruniu z dniem 1 czerwca br. zmieniła nazwę na: Wojewódzka Biblioteka Publiczna – Książnica Kopernikańska w Toruniu.

■ Ukazał się pierwszy numer nowego czasopisma kulturalnego „Pro Libris” wydawanego przez WiMBP w Zielonej Górze. Bogactwo materiałów o kulturze, jej twórcach i upowszechnianiu, ubranych w atrakcyjną szatę wydawniczą zapowiada ukazywanie się bardzo interesującego nowego czasopisma, po „Miesięczniku Prowincjonalnym” wydawanym przez MBP w Radomiu – drugiego takiego czasopisma, dokumentującego aktywność i rolę Biblioteki w życiu kulturalnym środowiska.

■ W 5 (14) roczniku „Biblioteka”, wydawanym przez Uniwersytet im. A. Mickiewicza w Poznaniu, znajdujemy bogaty dział rozpraw i materiałów bibliologicznych, w dużej mierze związanych z dziejami książki wielkopolskiej oraz zagadnieniami współczesnego bibliotekarstwa polskiego i zagranicznego. Miscellanea, recenzje i sprawozdania, w tym z działalności Biblioteki Uniwersyteckiej za 2000 r. pióra jej dyrektora, dr. Artura Jazdona, uzupełniają prezentację dokonań naukowych i kierunków zainteresowań badawczych autorów skupionych wokół tego czasopisma.

■ W czerwcu ukazuje się 9. edycja „Przewodnika Bibliograficznego” na CD-ROM. Baza zawiera 310 tys. opisów bibliograficznych z lat 1978-2001 w formacie MARC-BN. System obsługi MAK. Również w czerwcu w tym samym formacie i systemie ukazała się 6. edycja Bibliografii Czasopism na CD-ROM z zawartością 321 tys. opisów artykułów z lat 1996-2001.

#### ■ Publikacje nadesłane

Publikacje zwarte: *Cenzura w PRL Wykaz książek podlegających niezwłocznemu wycofaniu I X 1951 r.* Posłowie Z. Zmigrodzki. Wrocław: Wydaw. „Nortom” 2002; Ewa Czerniakowska, Małgorzata Czerniakowska: *W siedemdziesiątą piątą rocznicę założenia polskiego czasopisma bibliofilskiego „Exlibris”*. Gdańsk: Oddział Gdański Towarzystwa Przyjaciół Książki 2002; *Literatura – piśmiennosc – biblioteki. Forum Czytelnicze VIII. Kielce 27-30 maja 2001 r.* Warszawa: PTCz 2002; *Marketing i jakość usług bibliotek akademickich. Ogólnopolska IV Konferencja Bibliotek Niepublicznych Szkół Wyższych. Wrocław, 9-11 maja 2002.* Wrocław: Dolnośląska Szkoła Wyższa Edukacji 2002; *Katalog starych druków Sądeckiej Biblioteki Publicznej w Nowym Sączu. Polonica XVI-XVIII w. Nowy Sącz: Sądecka Biblioteka Publiczna im. J. Szujskiego 2001; Bibliografia Województwa Nowosądeckiego za lata 1990-1994.* Nowy Sącz: Nowosądecka Biblioteka Publiczna im. J. Szujskiego 2001; *Bibliografia Powiatu Nowosądeckiego za 1999 r.* Nowy Sącz: Sądecka Biblioteka Publiczna im. J. Szujskiego 2001; *Sprawozdanie z działalności bibliotek publicznych województwa podlaskiego za rok 2001.* Białystok: Książnica Podlaska 2002.

Publikacje ciągłe: „Bibliotekarz Lubuski” 1/2002; „Inspekt Matters” 100/Spring 2002; „Miesięcznik Prowincjonalny” 1-2/2002; „Miesięcznik Podlaski” 4/2002; „Notes Biblioteczny” 1/2002; „Bibliotekarz Warmińsko-Mazurski” 3-4/2001.

■ ZAPROSILI NAS: na jubileusze, które obchodzili: Wojewódzka Biblioteka im. H. Łopacińskiego w Lublinie – 95-lecie (24.05.02), Miejska Biblioteka Publiczna w Radomiu – 80-lecie (6.06.02), Koszalińska Biblioteka Publiczna – 55-lecie (12.06.02), Centralna Biblioteka Wojskowa – 83-lecie (13.06.02) ● BIN na uroczystości przekazania przez Telekomunikację Polską w darze listu Fryderyka Chopina (5.06.02), w Salonie Pisarzy na spotkanie z Henrykiem Grynbergiem i Kazimierzem Orłosiem (22.05.02), w Salonie Wydawców – z Wydawnictwem Czarne (16.05.02), Wydawnictwami Artystycznymi i Filmowymi (29.05.02), Wydawnictwem Naukowym PWN (14.06.02), Ośrodkiem Karta (19.06.02) oraz na seminarium „Ochrona wspólnego dziedzictwa europejskiego” w ramach projektu mikrofilmowania zabytków piśmiennictwa z polsko-niemieckiego pogranicza kulturowego (03.06.02) ● B-ka pod Atlantami w Wałbrzychu na Panoramę Wydawców (23-24.05.02), spotkanie autorskie z Przemysławem Czaplńskim (23.05.02), Barbarą Kosmowską (23.05.02) i Trees van Rijsewijkem (24.05.02) oraz wernisaż wystawy De Geus – wydawcą z kraju tulipanów – (24.05.02) ● B-ka Publ. m.st. W-wy na otwarcie wystaw „Warszawa Prusa” (21.05.02) i „Czułem się jak wielki podróżnik...”, Sandor Marrai (1900-1989) ● B-ka Śl na wystawę grafiki słowackiego artysty Vladimira Gažoviča (8.06.02) ● Centralna B-ka Wojskowa na konferencję „Bibliotekarstwo wojskowe. Stan obecny i perspektywy” (13.06.02) ● Książnica Cieszyńska na inaugurację Targów Książki Cieszyńskiej (09.06.02) ● MBP w Nowej Rudzie na XII Noworudzkie Spotkania z Poezją (01.06.02) ● WBP w Krakowie na otwarcie V Krakowskiego Biennale Ekslibrisu Polskiego (06.06.02) ● Dyrektor WBP w Kielcach na Forum Czytelnicze IX (26-29.05.02).

# Spis treści

# Contents

Mówiąc między nami (Jan WOŁOSZ)	1
Artykuły	2
Elżbieta GÓRSKA, Katarzyna WINOGRODZKA: Raport o stanie komputeryzacji bibliotek publicznych 2002	2
Jadwiga SADOWSKA: Myśleć racjonalnie o automatyzacji bibliotek	9
Małgorzata KOWALSKA: Centrum Digitalizacyjne w Państwowej i Uniwersyteckiej Bibliotece w Getyndze i jego projekt <i>Gutenberg digital</i>	11
Janina KOSMAN: Kodeks bibliotekarskiej etyki na Łotwie	13
Urszula LAMCZAK: Język hasel przedmiotowych BN jako jeden z języków informacyjno-wyszukiwawczych	14
Z bibliotek	19
Cimelia nutowe w zbiorach Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Bydgoszczy (Eulalia RYSZKOWSKA)	19
Zwrot depozytu z Biblioteki UMK w Toruniu do Biblioteki Elbląskiej im. C. Norwida (Maria STRUTYŃSKA)	23
Sprawozdania i relacje	23
Jubileusz „Bibliotek Publicznych w Liczbach” (Jan WOŁOSZ)	23
Jubileusz serii «FO-KA» (Ewa STACHOWSKA-MUSIAŁ)	24
Seminarium teoretyczno-metodyczne kierowników wojskowych bibliotek oświatowych (Hieronim SIENSKI)	24
Przegląd publikacji	27
Sygnały o nowych publikacjach (Ewa MAHRBURG)	27
Pyłki (Andrzej KEMPA)	28
Z żałobnej karty	29
Maria Czarnowska (22.11.1906 – 2.10.2001) (Jadwiga CZARNECKA)	29
Wyjaśnienia prawne	32
Tegoroczne dotacje dla instytucji kultury, przejętych w dn. 1.01.1999 r. (Lucjan BILIŃSKI)	32
O cle – inaczej (Lucjan BILIŃSKI)	32
W kilku słowach	33
Just Between Us (Jan WOŁOSZ)	1
Articles	2
Elżbieta GÓRSKA, Katarzyna WINOGRODZKA: State of Art Report on the Public Libraries computerization in 2002	2
Jadwiga SADOWSKA: To Think Reasonably on Library Automation	9
Małgorzata KOWALSKA: Digitization Center of the Lower Saxon State and University Library Göttingen and its <i>Gutenberg digital project</i>	11
Janina KOSMAN: Code of Librarian Ethics in Latvia	13
Urszula LAMCZAK: Subject Headings Language of the Polish National Library as one of Information Retrieval Languages	14
From Libraries	19
Rare Sheet Music in the Collections of the Voivodship and Municipal Library in Bydgoszcz (Eulalia RYSZKOWSKA)	19
Deposit Return from the Mikołaj Kopernik University in Torun to C. K. Norwid Library in Elbląg (Maria STRUTYŃSKA)	23

Events and Reports	23
Anniversary of „Biblioteki Publiczne w Liczbach” (Jan WOŁOSZ)	23
Anniversary of „FO-KA” series (Ewa STACHOWSKA-MUSIAŁ)	24
Theoretical and Methodological Seminar for the Heads of the Military Educational Libraries (Hieronim SIENSKI)	24
Survey of Publications	27
New Books Flash (Ewa MAHRBURG)	27
Stardust (Andrzej KEMPA)	28
Obituary	29
Maria Czarnowska (22.11.1906 – 2.10.2001) (Jadwiga CZARNECKA)	29
Legal Explanations	32
This Year grants for the Cultural Institutions that Have Been Taken over in 1999 (Lucjan BILINSKI)	32
On Tariff in a Different Way (Lucjan BILINSKI)	32
In a Nutshell	33

## BIBLIOTEKARZ

Czasopismo wydawane przez Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich oraz Bibliotekę Publiczną m.st. Warszawy

Komitet Redakcyjny: Lucjan BILINSKI, Stanisław CZAJKA, Marcin DRZEWIECKI (przewodniczący), Bolesław HOWORKA, Janina JAGIELSKA, Stanisław KRZYWICKI, Irena SUSZKO-SOBINA, Józef ZAJĄC

Redaktor naczelny: Jan WOŁOSZ. Sekretarz Redakcji: Andrzej JOPKIEWICZ. Tłum. na jęz. angielski: Maria JANOWSKA  
Redaktor techniczny: Elżbieta MATUSIAK. Skład i łamanie: Ewa KOSSOWSKA-SALAŃSKA



Wydawnictwo Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich  
00-335 Warszawa, ul. Konopczyńskiego 5/7, tel. 827-52-96  
Dyrektor Wydawnictwa — Janusz NOWICKI  
e-mail: [wyd.sbp-portal@wp.pl](mailto:wyd.sbp-portal@wp.pl)

Konto SBP: Millennium BIG Bank Gdański S.A. Oddział 040 Warszawa  
70 1160 2202 0000 0000 2814 5355

Druk i oprawa: Zakład Poligraficzny PRIMUM s.c., Kozerki 17a, 05-825 Grodzisk Mazowiecki  
ISSN 0208-4333. Indeks 352624

# Notes

wydawniczy

# 20%

# RABATU

NA PRENUMERATĘ  
DLA CZYTELNIKÓW  
CZASOPISM **SBP**

**Adres redakcji:** 02-916 Warszawa, ul. Okrężna 3,  
tel. (0-prefiks-22) 642 27 66, 642 27 68, 642 27 69,  
fax (0-prefiks-22) 642 95 53,  
[www.notes-wydawniczy.pl](http://www.notes-wydawniczy.pl)  
e-mail: [redakcja@notes-wydawniczy.pl](mailto:redakcja@notes-wydawniczy.pl)



Wyslij ten kupon  
na adres Redakcji  
„NW”

**10 000** bibliotek czeka na Twoją

**R E K L A M Ę**

wydawniczy  
**Notes**

WYDAWNICTWO  
SBP



**20% rabatu**

Promocyjna sprzedaż powierzchni reklamowej

Zamów reklamę w „Notesie Wydawniczym”  
oraz w „Poradniku Bibliotekarza” i „Bibliotekarzu”,  
a na każdą z nich otrzymasz rabat, jakiego Tobie nikt inny nie da...

W przypadku większych zamówień,  
rabat dla Ciebie wzrośnie jeszcze bardziej...

Szczegółowe informacje pod numerami telefonów: „Notes Wydawniczy”: (0-prefiks-22) 642-27-66, 68, 69  
oraz „Poradnik Bibliotekarza” i „Bibliotekarz”: 0-prefiks-22 827-52-96





Najnowsza powieść mistrza nad mistrzami

# ROBERT LUDLUM

Najbardziej intrygujący mistrz „117” i „118” wraca z powrotem



# PROTOKÓŁ SIGMY



# książki

magazyn literacki

## Promocja dla bibliotek Książki z 20% rabatem

Promocja dotyczy wszystkich bibliotek, które są prenumeratorami miesięcznika „Magazyn Literacki KSIĄŻKI”.

Dzięki współpracy naszej Redakcji z hurtownią FK Jacek Olesiejuk w Warszawie, wszystkie biblioteki, które prenumerują „Magazyn Literacki KSIĄŻKI” od czerwca mogą zamawiać dowolne tytuły z 20 proc. rabatem. Zamówienia można składać drogą pocztową na adres:

**Firma Księgarska Jacek Olesiejuk,  
01-217 Warszawa, ul. Kolejowa 15/17,  
tel./faks 0-22 862 39 50  
lub e-mailem na adres [hurt@olesiejuk.pl](mailto:hurt@olesiejuk.pl).**

Biblioteki, które prenumerują „Magazyn Literacki KSIĄŻKI” mogą także skorzystać z hasła dostępowego do codziennie aktualizowanej bazy zasobów hurtowni FK Jacek Olesiejuk. Wystarczy odwiedzić stronę [www.olesiejuk.pl](http://www.olesiejuk.pl) i jako login wpisać „biblioteka”, a hasło: „mlk”. Istnieje możliwość składania zamówień przez Internet, wymaga to jednak wprowadzenia danych biblioteki do bazy FK Jacek Olesiejuk.

Możliwość tanich zakupów hurtowych wygasa wraz z końcem prenumeraty, wystarczy ją jednak odnowić by znowu zamawiać książki z rabatem.

Jednocześnie wszystkim bibliotekom, które podejmą decyzję o prenumeracie „Magazynu Literackiego KSIĄŻKI” do końca września 2002 roku dajemy 20 proc. rabatu. Roczna prenumerata dla bibliotek teraz tylko za 80 zł.

pieczętka firmowa

Biblioteka Analiz sp. z o.o.  
00-048 Warszawa,  
ul. Mazowiecka 2/4  
tel. (022) 826-73-54  
faks (022) 828-36-31  
[www.biblioteka-analiz.pl](http://www.biblioteka-analiz.pl)

## Biblioteka Analiz

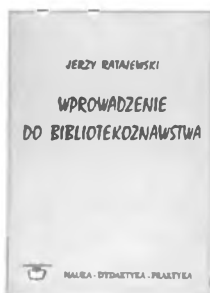
**Zamawiam:** ..... Prenumeratę Magazynu Literackiego KSIĄŻKI – rok (12 numerów) 80 zł  
..... Prenumeratę Biblioteki Analiz – rok (26 numerów) 600 zł

*Upoważniam Bibliotekę Analiz do wystawienia faktury VAT bez mojego podpisu.*

Nazwa firmy: .....

Adres: .....

NIP: ..... Data i podpis: .....



### Drodzy Czytelnicy!

W kwietniowym numerze „Bibliotekarza” informowałem o naszych nowych książkach, które mają się ukazać w I półroczu. Dziś książki te są już do dyspozycji naszych czytelników. Z naszej flagowej serii wydawniczej „Nauka –Dydaktyka – Praktyka” polecam:

- E. B. Zybert i Zespół – **Książka i biblioteka w środowisku edukacyjnym**. W numerze 3 „Bibliotekarza” zamieściłem omówienie. Str. 246, cena 32 zł
- J. Ratajewski – **Wprowadzenie do bibliotekoznawstwa** (red. Z. Żmigrodzki i E. Gondek). Podtytuł tej publikacji brzmi „...czyli wiedza o bibliotece w różnych dawkach”. Jest to książka zmarłego w 1999 r. profesora Uniwersytetu Śląskiego opracowana i przygotowana do druku przez jego współpracowników. Pozycja nie tylko dla studentów. Str. 228, cena 36 zł
- B. Sosińska-Kalata – **Klasyfikacja. Struktury organizacji wiedzy, piśmiennictwa i zasobów informacyjnych**. Książka naszej stałej, znanej autorki – pracownika naukowego Uniwersytetu Warszawskiego, na którą z pewnością oczekują wszyscy uczący się bibliotekarze i adepci naszego zawodu. Str. 262, cena 41 zł
- A. Firlej-Buzon – **Dokumenty życia społecznego w teorii i praktyce bibliotekarskiej w Polsce**. Jest to pierwsza (od 18 lat!) monografia poświęcona tej ważnej dziedzinie prac bibliotecznych. Nie mam wątpliwości, że będzie to pozycja bardzo pożyteczna dla wszystkich bibliotek posiadających zbiory DŻS. Str. 208, cena 33 zł
- **Działalność bibliotek publicznych. Standardy międzynarodowe IFLA-UNESCO** (red. M. Kisilowska). Pierwsza pełna publikacja w Polsce. Niezbędna dla każdej biblioteki publicznej. Str. 116, cena 15 zł
- B. Bojar i Zespół – **Słownik encyklopedyczny informacji, języków i systemów informacyjno-wyszukiwawczych**. Słownik pomyślany został jako pomoc dla wszystkich zainteresowanych informacją naukową, a głównie dla studentów i słuchaczy studiów podyplomowych z dziedziny informacji naukowej i bibliotekoznawstwa. Str. 364, cena 45 zł

Mam nadzieję, że okres wakacyjny – pewnego wyciszenia – pozwoli Wam na refleksję o własnych potrzebach intelektualnych i zawodowych.

Pamiętajcie! Jeden egzemplarz H. Pottera mniej – to jedna książka zawodowa dla Was.

*Janusz Nowicki*

# Warunki prenumeraty „Poradnika Bibliotekarza” i „Bibliotekarza”

„RUCH” S.A.

Wpłaty na prenumeratę przyjmowane są tylko na okresy kwartalne. Cena prenumeraty krajowej na II kwartał 2002 r. wynosi 24 zł, a cena prenumeraty ze zleceniem dostawy za granicę jest o 100% wyższa od krajowej.

## 1. Prenumerata krajowa:

- Przedpłaty na prenumeratę przyjmują jednostki kolportażowe „RUCH” S.A. właściwe dla miejsca zamieszkania. Termin przyjmowania wpłat na prenumeratę krajową i zagranicą do 5 każdego miesiąca poprzedzającego okres rozpoczęcia prenumeraty.

## 2. Prenumerata zagraniczna:

- Wpłaty przyjmuje jednostka „RUCH” S.A. Oddział Krajowej Dystrybucji Prasy na konto: PKO S.A. IV O/Warszawa nr 12401053-40060347-2700-401112-005 lub kasa Oddziału.
- Informacji o warunkach prenumery udziela ww. Oddział – 01-248 Warszawa, ul. Jana Kazimierza 31/33. Tel: (prefiks) (0-22) 53-28-731, 53-28-816, 53-28-819, 53-28-820,
- infolinia 0-800-1200-29, w internecie <http://www.ruch.pol.pl>
- Adres do korespondencji: „RUCH” S.A. O.K.D.P., ul. Jana Kazimierza 31/33, 01-248 Warszawa.

## POCZTA POLSKA

### 1. Przyjmowanie przedpłat od prenumeratorów, we wszystkich urzędach pocztowych w całym kraju w terminach:

- a. do 25 listopada – na prenumeratę realizowaną od 1 stycznia następnego roku,
- b. do 25 lutego – na prenumeratę realizowaną od 1 kwietnia bieżącego roku,
- c. do 25 maja – na prenumeratę realizowaną od 1 lipca bieżącego roku,
- d. do 25 sierpnia – na prenumeratę realizowaną od 1 października bieżącego roku.

**Urzędy pocztowe właściwe dla miejsca zamieszkania lub siedziby prenumeratora przyjmują przedpłaty odpowiednio:**

- a. do 30 listopada – na prenumeratę realizowaną od 1 stycznia następnego roku,
  - b. do końca lutego – na prenumeratę realizowaną od 1 kwietnia bieżącego roku,
  - c. do 31 maja – na prenumeratę realizowaną od 1 lipca bieżącego roku,
  - d. do 31 sierpnia – na prenumeratę realizowaną od 1 października bieżącego roku.
- Przedpłaty na prenumeratę są przyjmowane przez listonoszy i doręczycieli (od osób niepełnosprawnych w miastach) od wszystkich mieszkańców wsi i małych miasteczek gdzie dostęp do urzędu pocztowego jest utrudniony.
  - Prenumerata prasy obejmuje pełne okresy kwartalne.
  - Wpłaty na prenumeratę są przyjmowane bez pobierania dodatkowych opłat, bez obowiązku wypełniania blankietów wpłat.
  - Zaprenumerowane egzemplarze są doręczane do miejsca zamieszkania prenumeratora lub jego siedziby bez pobrania dodatkowych opłat.

## STOWARZYSZENIE BIBLIOTEKARZY POLSKICH

Prenumeratę można również zrealizować w **Dziale Promocji i Sprzedaży Biura ZG SBP**, Al. Niepodległości 213, 02-086 Warszawa, tel: (prefiks) (0-22) 825-50-24.

WYDAWNICTWO



**DO WSZYSTKICH TYCH,  
KTÓRZY SIĘ KSZTAŁCĄ LUB DOSKONAŁĄ**

WYDAWNICTWO



Życzymy Wam sukcesów. Pamiętajcie o tym, że:

## WYDAWNICTWO SBP

jest dla Was. Publikujemy większość literatury, która będzie potrzebna w trakcie studiów. Autorami tych książek są Wasi obecni i przyszli wykładowcy, sprawdzeni dydaktycy i naukowcy. Co roku wydajemy kilka pozycji książkowych z myślą o studentach. Także dla Was wydajemy:

### CZASOPISMA

**BIBLIOTEKARZ.** Indeks 352624. Miesięcznik o charakterze fachowym i naukowym. Ukazuje się od 1929 r. Czasopismo wydawane przez Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich oraz Bibliotekę Publiczną m.st. Warszawy.

**PORADNIK BIBLIOTEKARZA.** Indeks 369594. Miesięcznik instrukcyjno-metodyczny. Ukazuje się od 1949 roku. Czasopismo wydawane przez Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich.

**ZAGADNIENIA INFORMACJI NAUKOWEJ.** Od 1993 roku czasopismo jest wydawane przez Instytut Informacji Naukowej i Studiów Bibliologicznych Uniwersytetu Warszawskiego oraz Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich, jako półrocznik.

WYDAWNICTWO



Dział Promocji i Kolportażu

02-086 Warszawa

Al. Niepodległości 213

tel. (0-prefiks-22) 825-50-24

(0-prefiks-22) 608-28-26

WYDAWNICTWO



Pod tym adresem i telefonem  
przyjmujemy zamówienia pisemne lub telefoniczne.  
Także faksem **fax (0-prefiks-22) 825-53-49**

Oferujemy Państwu sprzedaż wysyłkową oraz sprzedaż odręczną w dwóch punktach: Warszawa: – ul. Konopczyńskiego 5/7 oraz w Dziale Promocji i Kolportażu Al. Niepodległości 213.

Staramy się – zważywszy na status materialny środowiska bibliotekarskiego – utrzymywać ceny na poziomie niskim i średnim a część pozycji wydajemy na zasadzie *non profit*. Z każdym rokiem nasza oferta jest bogatsza.

WYDAWNICTWO



**KUPUJĄC U NAS WSPIERASZ  
POLSKIE BIBLIOTEKARSTWO**

WYDAWNICTWO

